

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 29 18.10.1991 r. Cena 1200 zł

Na ból w stawach międzykręgowych najczęściej bierzemy pastylkę...

Fascynuje mnie człowiek

Z ROMANEM GRZYWACZEM, znanym krakowskim kregażem i masażystą rozmawia Jan L. Franczyk.

Większość osób, gdy słyszy słowo „kregarstwo” wyobraża sobie starego, oplecionego winoroślą i pajęczyną duma, a w nim starego, siwego i nieogolonego znachora. W pana gabinecie widzę nowoczesne monitory. Pan też jakby nie przystaje do powszechnego stereotypu — młody, wysportowany mężczyzna...

— Kregarstwo nie ma nic wspólnego ze znachorstwem. W kregarstwie, czyli chiropraktyce (bardzo popularnej na przykład w Stanach Zjednoczonych) nie chodzi też jakby można przypuszczać, o „nastawianie” kręgosłupa, lecz o ustawianie kręgów względem kręgów. Kręgosłup, jak pan wie, nie jest jednolitą, sztywną kością jak np. kość udowa, lecz składa się z szeregu kręgów: szyjnych, piersiowych, lędźwiowych, krzyżowych i guzicznych. Te kręgi połączone są ze sobą stawami: głównym — trzonowym i dwoma wyrostkami stawowymi: górnym i dolnym do połączenia z kręgiem położonym niżej. Kregarstwo polega — mówiąc oczywiście najogólniej — na odblokowaniu zablokowań jakie istnieją w tych stawach. Zablokowania te mogą wynikać z różnych przyczyn. Najczęściej ich powodem jest dźwignięcie jakiegoś cięższego przedmiotu. Czasem wystarczy nawet gwałtowne kichnięcie, pochylenie się lub lekki skręt. Może do nich dojść także w wyniku oziębienia lub nadmiernego ogrzania pewnego odcinka kręgosłupa na drodze odruchowej, że użyję znanego pojęcia neurologicznego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 6-11)

Oswajanie Downa

Z wizytą u „Kleksów”

Magda Przetacznik, nauczycielka z nowohuckiej „105-ki” marzy by jej dzieci nie były wstydliwie ukrywane w domach... By mogły się bawić z rówieśnikami na podwórku, przy trzepaku, by nikt nie pokazywał ich palcem...

(CIĄG DALSZY NA STR. 6)



AUTORYZOWANE
LABORATORIUM

zdjęcie za 1 godzinę!
Zdjęcie legitymacyjne
za 4 minuty.
Zapraszamy.
Kino „Świt”

MPEC PRZYGOTOWANE DO
OGRZEWANIA MIASTA

Czekamy na sygnał!

Oszczęda nas pogoda, jeszcze jesienne promienie słońca nieźle grzeją, zwłaszcza około południa. Wieczorem jednak zdecydowanie chłodniej. Coraz częściej więc pytają mieszkańcy — kiedy zacznie funkcjonować miejskie ogrzewanie. Jest to główne pytanie, bo na uwagi i interwencje za wcześnie, dzięki przychylnej aurze nie marzliśmy. No właśnie, kiedy kaloryfery w naszych mieszkaniach będą ciepłe?

P.o. zast. dyr. ds. technicznych Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej MARIAN DUDEK zapewnia:

Jesteśmy przygotowani do grzania. Sieć jest sprawna, napełniona, woda krąży w obiegu. Czekamy tylko na polecenie wojewody lub prezydenta miasta. Gdy tylko otrzymamy taki sygnał od władz miasta, wówczas rozpoczniemy ogrzewanie. W 2-3 dni powinno być już ciepło, a po tygodniu nawet w najodleglejszych rejonach.

— Wszystko w porządku. Nie ma żadnych obaw, byśmy nie mogli pospieszyć wykonać polecenia. (R)

UWAGA

HURTOWNIA

I SKLEP

ZBYSZKO

poleca szeroką gamę

- odzieży dziecięcej, młodzieżowej, damskiej i męskiej
- kosmetyki (Colgate, Palmolive)
- bieliznę osobistą

asortyment atrakcyjny
ceny konkurencyjnie niskie!

Kraków-Nowa Huta, os. Teatralne 3

SONY • PANASONIC • SANYO • HITACHI

NOWY SALON TELEWIZYJNY

Oferuje najwyższej światowej klasy sprzęt RTV audio-video
ceny NAPRAWDĘ niskie

a także: telefony, sekretarki automatyczne, komputery i sprzęt elektro-techniczny, głośniki, sprzęt muzyczny najwyższej klasy.

Zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Nowa Huta, os. Słoneczne 15, sklep,

Nowa Huta, os. Centrum A 11, sklep i kantor walutowy tel. 44-09-27

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

"FOTO VIDEO ART KUBUS"

Laboratorium Fotograficzne Galeria TPSP os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

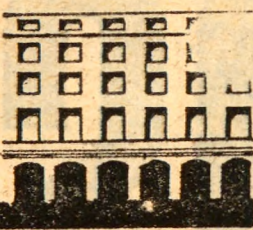
ceny promocyjne — 1 odbitka tylko 2 200 zł na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TECHNIKA VIDEO I FOTO REALIZUJEMY WSZYSTKIE ŻYCZENIA KLIENTÓW!!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS



CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

● W niedzielę dokonano poświęcenia tablicy upamiętniającej śmierć Bogdana Włosika. Tablica — ufundowana przez KRH — została umieszczona w miejscu, gdzie w przyszłości stanie pomnik, którego projekt opublikowaliśmy w numerze 11 GTN. ● Zakończono podstawowe prace przy najdłuższej trwającej budowie w Nowej Hucie. Chodzi o parafialny kościół w Czyżnach. Świątynia, wybudowana jeszcze przed II wojną światową, nie mogła zostać ukończona, gdyż władze komunistyczne nie zezwalały na budowę zaprojektowanej wieży. Dziś kościółna wieża jest już nakryta miedzianym hełmem. ● Minęły czasy dynamicznego wzrostu liczby mieszkańców Nowej Huty. Statystyki zatrzymały się jakby na początku lat osiemdziesiątych. Dziś nasza dzielnica liczy 220 903 mieszkańców. Ostatni rok był sprzyjający dla młodych par. W ciągu 9 miesięcy br. zawarto 834 małżeństwa — rozwiązując 264 (rozwoły). W tym samym czasie urodziło się 2600 małych nowohucian. Równocześnie zanotowano 1343 zgony. (kl)

Bankowa przyszłość

Szybko posuwają się prace remontowe w lokalach zagospodarowywanych przez Bank Przemysłowo-Handlowy na terenie Nowej Huty. W b. „Arkadii” będzie siedziba oddziału banku z obsługą klientów na poziomie europejskim. Planowane otwarcie nastąpi w połowie przyszłego roku. Natomiast wcześniej, bo jeszcze w tym roku, otworzą swoje podwoje filie banku w os. os. Jagiellońskim i Boh. Września.

BPH rozszerza swoją ofertę. Od niedawna wprowadził indywidualne rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, na których oprocentowanie wzrosło 15. X. z 18 do 21 procent. Po rozszerzeniu bazy lokalowej i stworzeniu odpowiedniej infrastruktury technicznej bank zamierza wprowadzić rozliczenia walutowe. (sp)

Zakład Usług Pogrzebowych „NADIR”

Os. Dywizjonu 303 71 (Pawilon) Tel. 48-17-52 czynny 9—15

♦ przewóz zwłok w kraju i za granicą ♦ przewóz zwłok z domu do chłodziarni ♦ wieniec, klepsydry (W razie potrzeby kontakt całą dobę).

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Tu kupisz „Głos — Tygodnik Nowohucki”

„SYLWIA”

Ogólnospożywczy sklep „Sylwia” znajduje się w os. Sportowym, bl. nr 24. Jego właścicielami są Bożena i Ireneusz SZOPOWIE, którzy wcześniej prowadzili go jako agenci. Specjalnością sklepu jest świeże i tanie mięso cielece i młoda wołowina. Sprzedają także prowadzą również sklep „Sylwia” w paw. 424 na bazarze „Tomechu”. Stali klienci przyzwyczaili się do wysokiej jakości i ni-

skiej ceny oferowanego towaru w „Sylwi” i paw. 424. Do sklepu w os. Sportowym piekarnia z os. XX-lecia i prywatna z Mogiły i Wawozowej; nabiał — mleczarnia spółdzielcza Nowa Huta. Prowadzona jest tu również sprzedaż wędlin z Bytomią ryb, koloniaków i słodczy. Właściciele stawiają głównie na artykuły pochodzenia krajowego. (sp)

Są dolary, kiedy będą telefony?

18 października jest Dniem Łącznościowca. Obchodzony jest skromnie, zgodnie z duchem czasu, bez fet i akademii. Natomiast data ta być może zbiegnie się z podjęciem ważnych decyzji dotyczących przyszłości rozwoju telekomunikacji w Krakowie. Kiedy piszę te słowa nie wiadomo jeszcze jakiego kontrahenta zagranicznego wybierze Dyrekcja Generalna PPTT do przeprowadzenia prac inwestycyjnych, a przede wszystkim modernizacyjnych wg najnowszych technologii, systemu telekomunikacji w krakowskim.

W okresie ostatnich miesięcy pojawiło się w Krakowie kilku zagranicznych oferentów. Amerykańska firma Radix-Millicom proponowała wykonanie głównych prac w ciągu 40—60 dni. Firma hiszpańska ALCATEL chciała budować centrale telefoniczne w oparciu o kredyty rządu hiszpańskiego. Wiedeńska firma SCHRACK TELECOM również proponowała na korzystnych warunkach budowę centrali telefonicznych. Osoby skupione w Małopolskim Towarzystwie Komunikacyjnym utworzyły spółkę z irlandzką firmą Murray Telecommunication Group. Były też prowadzone rozmowy z innymi kontrahentami.

Najważniejsze, że po wizycie w Krakowie ministra łączności J. Słesaka 18 września uzyskaliśmy zapewnienie przyznania części kredytu otrzymanego z Banku Światowego dla Polski, na cele modernizacji telekomunikacji krakowskiej. Miejsmy nadzieję że szybko przystąpimy do jego wykorzystania. W efekcie w ciągu 2—3 lat krakowskie wzbogaciłoby się o ponad 100 tys. nowych telefonów, a połączenia z nich i tych istniejących byłyby wysokiej jakości.

Doraźnie jak twierdzi J. Sobczyk przew. sekcji telekomunikacji SEP Nowa Huta np. HTS po zamontowaniu osprzętu do taryfikacji rozmów mogłaby nowohucianom i mieszkańcom okolicznych osiedli zaproponować ok. 2 tys. nowych numerów. (sp)

Zaproszenie na kabaret i soltysa Kierdziolka

Ośrodek Kultury Kraków — N. Huta zaprasza w najbliższą sobotę na godz. 17 do swojego lokalu w os. Zgody 1 na jeden gościnny występ kabaretu „Czerwony Tulipan” z Olsztyna. Bilety do nabycia w Ośrodku.

Mieszkańców dzielnicy, a zwłaszcza Branic, Kościelnik i okolicznych osiedli zapraszamy w niedzielę o godz. 16 do Klubu „Herkules” (os. Branie) i o godz. 18.00 do klubu „Pod Kasztanami” (os. Kościelnik). Rozklejone afisze zapowiadają wizytę radiowego Kierdziolka (Jerzego Ofierskiego) wraz z zespołem. Bilety można nabywać zarówno w wymienionych klubach jak i w Ośrodku w os. Zgody 1.

Licytacja dla... licytacji

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

100 tys. zł — dla przemysłowych i strefy C (25 tys. zł za m. kw. powierzchni sklepu spożywczego i 50 tys. zł — z artykułami przemysłowymi).

Nie będzie więc w Nowej Hucie sklepu firmy „Adidas” w os. Centrum A (czynsz wylicytowany — 335 tys. zł za m. kw.), nadal puste pozostaną lokale w os. Słonecznym 8 i Zielonym 1 (czynsz — 245 tys. zł), pawilon w os. Jagiellońskim, pomieszczenie w os. Stalowym 15 (250 tys. za 1 m. kw.).

Następny przetarg w listopadzie. Wybór znowu będzie duży, gdyż „pód młotek” trafią kolejne 42 lokale. (kl)

Redaguje Kolegium: Janina Dziuro, Krystyna Lenczowska, Sławomir Pietrzyk, Henryka Rosiek, Dział Związkowy Elżbieta To-sza, Fotoreporter: Paweł Zechenter. Sekretariat: Anna Górka. Telefon redakcji: 44-28-99. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S” kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków Prezes: Jan L. Franczyk. DRUK: Krakowska Drukarnia Prasowa, al. Pokoju 3, Nr indeksu 358835.

JUBILEUSZE!

Szpitalna szkoła ma 30 lat

Szkoła Podstawowa nr 118 przy Szpitalu im. Zeromskiego, w której uczą się dzieci przebywające na leczeniu, 17 bm. obchodziła jubileusz swego 30. lecia. Edukacja szpitalna, choć prowadzona w trudnych warunkach, pozwala dzieciom na szybsze odrobienie zaległości już w normalnej nauce szkolnej. (R)

25 lat „115”

Szkoła Podstawowa nr 115 im. Bolesława Prusa w os. Jagiellońskim obchodzi w tym roku jubileusz 25-lecia. Z tej okazji 15 października odbył się uroczysty koncert p.n. „Kraków sercem Polski” w wykonaniu dzieci, w którym wzięli udział rodzice oraz przedstawiciele władz miasta i oświaty. (sp)

Dzień Edukacji Narodowej

Legalne wagary?

— Co roku było to święto wesole, zrzucaliśmy się na kwiaty, te my prowadziliśmy lekcje, w tym roku — smutno jakoś — mówią uczniowie... Dzień Edukacji Narodowej, czyli Dzień Nauczyciela był dla większości nowohuckich szkół dniem wolnym od nauki. Co nie znaczy, że wszędzie świętowano... Wręcz przeciwnie w tym dniu — nie było akademii, wręczania kwiatów.

— Szkoła nie pracuje z okazji Dnia Edukacji Narodowej — powiedziano nam w szkole nr 92 w os. Kalinowym — Czynna jest świetlica i stołówka. Dzień ten — co wynika z Karty Nauczyciela wolny jest od zajęć...

— Nauczyciele, administracja, dyrekcja — przyszliśmy wszyscy do szkoły. Trwa normalna praca, ale zajęć dydaktycznych nie ma. Okolicznościowe spotkanie z młodzieżą odbyliśmy w piątek, dziś żadnych uroczystości... — usłyszeliśmy w szkole 77 w os. Złotego Wieku.

Chyba jedyną szkołą w której odbywały się lekcje była szkoła 143 w os. Kościuszkowskim. Decyzję taką podjęła Rada Pedagogiczna by w ten właśnie sposób zaprotestować przeciwko złemu stanowi oświaty — Święto potraktowaliśmy jako zwykły dzień roboczy — powiedział nam dyrektor szkoły TADEUSZ MAZUR. Przy okazji warto dodać, że odroczone z przyczyn finansowych — remont kapitalny budynku, a najpilniejsze prace sfinansują (chyba) rodzice uczniów. (kl)

Zbiórka na karetkę „R” trwa

Dziękujemy ofiarodawcom, szukamy nadal sponsorów

Towarzystwo „R-ratuj życie” serdecznie dziękuje za pieniądze przekazane na zakup karetki reanimacyjnej.

Wśród ofiarodawców są: organizatorzy zawodów sportowych Klub Moto-Sport — 2 mln 50 tys. zł, personel sklepu nr 39 w os. Złotego Wieku — 360 tys., pracownicy Szkoły Specjalnej nr 79 — 230 tys., Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych i Mieszkaniowych — 200 tys., Firma Handlowa mgr inż. Piotr Romanowski — 10 tys., pracownicy Szkoły Podstawowej z Zelczyna (Wielkie Drogi) — 855 tys., MPEC („Solidarność”) — 800 tys., Cementownia Nowa Huta — 2 mln., KDI — 240 tys., Elektromontaż nr 2 — 10 mln złotych.

Dziękujemy indywidualnym ofiarodawcom, paniom: Annie Figiel za 150 tys. złotych, Halinie Woźniak — 20 tys., Krystynie Durlak — 50 tys., Beacie Dubas — 30 tys.; panom: Wiesławowi Struzikowi za 10 mln zł, Julianowi Markowiczowi — 150 tys. zł, Marianowi Krzemińskiemu — 20 tys., Dzierżej Kaspraszemu — 450 tys., Bolesławowi Molendzie — 20 tys., Piotrowi Krukowi — 200 tys., Sławomirowi Krukowi — 200 tys., Romualdowi Mazurowi — 100 tys., Edwardowi Ślusarczykowi — 100 tys., Robertowi Ślusarczykowi — 50 tys., Włodzimierzowi Przyborowskiemu — 100 tys., Leonowi Wojtowiczowi — 50 tys., Grzegorzowi Zapale — 50 tys., Janowi Matule — 50 tys., Józefowi Klimie — 50 tys., Józefowi Jaglarzowi — 50 tys., Stanisławowi Śledziwskiemu — 60 tys., Jerzemu Ciepielewskiemu — 8 tys., Czesławowi Chylińskiemu — 5 tys.

Wdzięczni jesteśmy wszystkim anonimowym ofiarodawcom, którzy włożyli pieniądze do skarbonki w szpitalu, oraz pani Marii Wójtek, która przekazała 100 tys. zł i dołączyła list z podziękowaniem za pomoc dr. Ryszardowi Laskowskiemu (dar na karetkę jest dowodem wdzięczności).

Nadal szukamy sponsorów i przypominamy konto bankowe: Prosper Bank S.A. II O/Kraków nr 603041—5050—271—11 Kraków, ul. św. Tomasza. (R)



os. Centrum C bl. 5
Tel. 44-09-56

POLECA

- art. spożywcze
- zabawki
- kosmetyki
- pralki, lodówki
- duży wybór sprzętu rtv

(z gwarancją, serwisem i fachowym poradnictwem)
Zapraszamy od 10 do 19
soboty od 9 do 14

W 7. rocznicę śmierci ks. J. Popiełuszki

W sobotę, 19. X., o godz. 18 w bazylice oo. cystersów w Mogile zostanie odprawiona uroczysta Msza św. w intencji zamordowanego przed 7 laty duszpasterza ludzi pracy, ks. Jerzego Popiełuszki.

KRH NSZZ „Solidarność” zaprasza natomiast na uroczystą mszę w 7. rocznicę śmierci J. Popiełuszki do kościoła M. Kolbe w Mistrzejowicach o godz. 19, prosząc o udział pocztów sztandarowych.

Potęę państwa tworzy społeczeństwo swa praca

się przedstawiciele koalicji utworzonej przez komisje zakładowe NSZZ „Solidarność” oraz ruch obywatelski miasta Krakowa. Są to: Mieczysław Gil, Eugeniusz Roganowicz, Zygmunt Kolenda, Stanisław Senderek, Andrzej Skoczowski i Edward Kuliga.

Jesteśmy niezależni — mówią o sobie — nie reprezentujemy żadnej partii politycznej. Uważamy, że wielkość i potęgę państwa tworzy przede wszystkim społeczeństwo swoją pracą i czynnym udziałem w życiu politycznym.

„Solidarni z Prezydentem” opowiadają się za respektowaniem wartości chrześcijańskich w życiu publicznym. Są zwolennikami poglądu o prymacie etyki nad polityką, gdyż jak twierdzą — interesy grupowe

badz partyjne i wynikające z nich spory w coraz większym stopniu przestają nadzierać interes, jakim jest dobro Polski.

„Solidarni z Prezydentem” są ugrupowaniem krakowskim. Pragną podnosić w Sejmie przede wszystkim problemy miasta i regionu, wspierając równocześnie działania Prezydenta Rzeczypospolitej na rzecz przebudowy gospodarczej i ustrojowej Polski. Uważają, że w przejściowym, pełnym wewnętrznych i zewnętrznych zagrożeń dla Polski i Polaków okresie specjalne zadania spadają na prezydenta RP. Chcą w spełnieniu tych zadań pomóc.

A oto kilka punktów z ich programu:

— ostateczne zerwanie z

wszelkimi pozostałościami komunistycznej przeszłości.

— konsekwentne wprowadzanie w życie programu przemysłowych reform gospodarczych, akceptowanych przez społeczeństwo,

— korekta polityki gospodarczej Polski i działanie na rzecz walki z recesją,

— rozwój polskiego rolnictwa i przemysłu przetwórstwa rolniczego

— pilne opracowanie narodowego programu budownictwa mieszkaniowego,

— wprowadzenie ustawy emerytalno-rentowej, która usunie niesprawiedliwe dysproporcje,

— opracowanie nowego systemu opieki zdrowotnej i społecznej oraz systemu ubezpieczeń.

- poszerzenie samorządności terytorialnej i zawodowej,
- maksymalizacja działań w zakresie łagodzenia skutków bezrobocia,
- poprawa sytuacji oświaty i nauki,
- ratowanie środowiska naturalnego Polski, a szczególnie Krakowa i jego dziedzictwa kulturowego,
- wypowiedzenie wojny patologiom okresu przejściowego, takim jak afery gospodarcze, rozkradanie majątku narodowego, korupcja i bandytyzm,
- rozwiązywanie trudnych problemów społecznych i gospodarczych stojących przed Polską przy wykluczeniu wszelkich skrajności i utopii.

KRH

Solidarność

„Jesteśmy tylko ugrupowaniem lokalnym nie mającym ambicji sprawowania rządów. Uważamy jednak, że przyszłość Polski jest naszą wspólną sprawą” — brzmi deklaracja wyborcza Krakowskiej Koalicji Solidarni z Prezydentem. Przypomnijmy, że na liście „Solidarnych z Prezydentem”, opatrzonej numerem 66 znaleźli

NIK w Hucie

Wyniki kontroli

W bieżącym numerze przechodzimy do omówienia wyników kontroli NIK w zakresie udostępniania przez HTS majątku trwałego innym podmiotom prawnym i fizycznym.

Obok udostępniania majątku trwałego Huta wynajmowała 16 firmom i osobom fizycznym lokale użytkowe na prowadzenie działalności handlowej.

Wartość inwentarzowa środków trwałych dzierżawionych przez obce podmioty była nieznaczna (w tym spółki 22,4 mld zł), w stosunku do wartości majątku trwałego Huty. Zwraca jednak uwagę fakt, że udostępniano obiekty o umorzeniu znacznie poniżej średniej stopy zużycia majątku trwałego Huty (21,5 proc., przy średniej stopie 69,8 proc.).

Uzyskany za rok 1990 czynsz dzierżawny nie tylko nie pokrył kosztów utrzymania przez HTS dzierżawionego majątku, lecz zamknął się wręcz śmiesznie kwotą — 9,6 mln zł. Mimo galopującego wzrostu kosztów amortyzacji, podatków, skła-

dek ubezpieczeń majątkowych — umowy dzierżawne nie były renegotjowane od połowy lat 80-tych. Wynikało to z zaniedbania obowiązku prowadzenia bieżących porównań pomiędzy wysokością przychodów z tytułu dzierżawy a wielkością nakładów ponoszonych przez HTS na utrzymanie wydzierżawionych obiektów oraz rachunkiem produktywności udostępnianych środków trwałych.

Solhut

Razących zaniedbań i nieprawidłowości dopuścili się kolejne ekipy kierownicze Huty, utrzymując w bezczynności były Wydział Budownictwa Mieszkaniowego W-90. Umowa dzierżawna, dotycząca dysponowania częścią jego majątku

trwałego przez Spółkę z o.o. „Solhut”, nie została do tej pory podpisana.

Solidus

W bieżącym roku Huta poniosła konsekwencje finansowe przejścia za Spółkę z o.o. „Solidus” w Krakowie ryzyka straty przez podpisanie w 1989 roku przez byłego Dyrektora Huty, mgra Bolesława Szkutnika, umowy poręki jako zabezpieczenia dla kredytu wykorzystanego przez tę Spółkę do wys. 200 mln zł, a udzielonego przez Bank Przemysłowo-Handlowy II Oddział w Kielcach.

Wyniki badań NIK świadczą o dużej swobodzie byłych ekip kierowniczych w dysponowaniu środkami finansowymi Huty przy braku troski o efektywność ponoszonych nakładów i słabości systemu merytorycznej kontroli wewnętrznej kosztów.

© Odnosząc w ciężar kosztów własnych, częściowo refundowanych przez inne przedsiębiorstwa państwowe. Huta pokrywała w okresie styczeń — marzec 1991 wydatki związane z działalnością Klubu Producentów Stali. Ten, jako sto-

warzyszenia zwykle osób fizycznych, był ustawowo zobowiązany do samofinansowania. W ocenie NIK było to nadużywanie przez Prezesa Klubu, dra inż. Zygmunta Borka stanowiska Dyrektora Naczelnego HTS.

© Huta poniosła wydatki związane z funkcjonowaniem w ramach Biura Administracyjnego Dyr. Naczelnego Huty, komórki „Biuro Poselskie” mgr Bolesława Szkutnika — dyrektora huty a zarazem posła do Sejmu.

© Ogromne były, jak to wynika z korespondencji byłego dyr. Huty z Wojewodą Olsztynskim nakłady finansowe poniesione przez Hutę na Ośrodek Wypoczynkowy w Karnicach (4 lub 10 mld zł) przekazany w 1976 roku we władanie PPR w Ostródzie. W informacji przedłożonej NIK przez księgowość Zakładu Usług Socjalnych sumę tę próbowano zminimalizować. Fakty te dowodzą nie tylko rażącego braku gospodarności, ale także nierzetelności prowadzenia ewidencji nakładów poniesionych ze środków Zakładowego Funduszu Socjalnego na Ośrodek w Karnicach.

(Dalszy ciąg za tydzień)

Tydzień

Dlaczego silna prezydentura?

Na nasze nieszczęście ordynacja wyborcza do parlamentu została skonstruowana w ten sposób, że trudno polapać się zarówno w technice obliczania głosów jak i w zasadach rozdziału poselskich mandatów. Ale prawdziwe nieszczęście polega na tym, że nawet dużym ugrupowaniom (co wynika z ordynacji) trudno będzie zgromadzić więcej niż dwa mandaty w jednym okręgu. Za to nawet małe grupy mają szansę otrzymać po jednym.

Można przypuszczać więc, czym za parę tygodni może okazać się wybrany w pierwszych wolnych wyborach parlament, Zbiorowiskiem kilku nastu, a może nawet kilkunastu grup i grupek walczących o swoje, targanych sprzecznymi interesami, niezdolnych do przegłosowania podstawowych ustaw — nie mówiąc już o powołaniu nowego rządu.

Łatwo sobie wyobrazić jak niebezpieczną stałaby się sytuacja, gdyby obok niesprawnego Sejmu, drugim ośrodkiem decyzyjnym był pozbawiony faktycznej władzy prezydent. Kto wtedy mógłby powstrzymać bardzo prawdopodobną polityczną anarchię? Kto posiadałby na tyle mocny autorytet, by wziąć na siebie odpowiedzialność za kierowanie krajem? A nie wolno zapominać i o tym, że wszystko rozgrywa się w czasie, gdy w większości krajów Europy Wschodniej, sytuacja zmienia się z tygodnia na tydzień. Przykład niedawnej próby sowieckiego puczu pokazuje, że za brak silnej i skutecznej władzy w Polsce moglibyśmy zapłacić zbyt wysoką cenę. Idąc do wyborów warto pamiętać i o tym.

Chcemy żyć w kraju silnym, praworządnym i bezpiecznym. By Polska była takim krajem potrzebna jest silna i skuteczna władza wykonawcza na czele z prezydentem. Sejmokracja — postulowana m. in. przez Unię Demokratyczną i ugrupowania lewicy — grozi paraliżem wszelkiej władzy. A wtedy po raz kolejny wygrać jedynie aferzyści i złodzieje.

Jan L. Franczyk

M. Gil: Nie przyjmujemy wariantu likwidacji huty

S. Senderek: Liczy się rachunek ekonomiczny

Spotkanie z inżynierami HTS

„BYĆ ALBO NIE BYĆ” huty to temat spotkania kandydatów do Sejmu Mieczysława Gila i Stanisława Sendorka (Krakowska Koalicja Solidarni z Prezydentem — lista nr 66) z przedstawicielami kadry techniczno-inżynierskiej HTS. Spotkanie miało miejsce w ostatni wtorek w sali teatralnej.

O zagrożeniach

Komentując sytuację, w jakiej znalazła się dziś huta M. Gil powiedział, że to nie konflikt personalny, ale fundamentalny spór o koncepcję przekształcenia i zarządzania zakładem doprowadził do tego, iż HTS nie ma dyrektora. Osłabiony zakład narażony na niebezpieczeństwa, z których największe to plan odebrania mu części surowcowej przez Hutę Katowice. Nie wykorzystano szansy przekształcenia huty w jednoosobową spółkę skarbu państwa, o co M. Gil zabiegał, zmarnowano także wizytę premiera, gdyż zakład nie był przygotowany do zmiany swojej struktury. Przekształcenie huty rozkładaloby odpowiedzialność za jej przyszłość także na czynniki rządowe. Inni wykorzystali szczyt możliwości i dlatego koncepcja programu HK jest poważnie rozpatrywana. Przekształcenie w spółkę skarbu państwa dawałoby hucie większe możliwości oddalania zamiarów osób i kół jej niechętnych.

S. Senderek mówiąc o przyszłości huty zwrócił uwagę na konieczność powołania dyrektora-menedżera oraz przystosowania jej gospodarki do warunków gry rynkowej. Liczyć się ma rachunek ekonomiczny i wszyscy członkowie kadry zarządzającej muszą mieć tego świadomość.

Obok Balcerowicza — Kwiatkowski

Na pytanie o decyzje gospodarcze preferowane przez kandydatów wobec zakładów państwowych M. Gil odpowiedział, iż najważniejsza jest zmiana statusu zarządzania przedsiębiorstwami. W zakładach nie może istnieć dwuwładza, blokująca szybkie reakcje i szybkie decyzje. — Obok Balcerowicza musi pojawić się Kwiatkowski — powiedział Gil nawiązując do

postaci przedwojennego ministra przemysłu, inicjatora budowy przemysłowej potęgi państwa. Podkreślił także, że czas reformowania naszej gospodarki trwa, konieczna jest dziś antyrecesyjna, proekspansyjna polityka gospodarcza państwa. W kwestii prywatyzacji nie można przyjmować jednego wariantu rozwiązań dla wszystkich zakładów przemysłowych, jednakże najważniejszą sprawą, podkreślił jeszcze raz, jest uporządkowanie struktury zarządzania.

S. Senderek jako preferencyjne działania wymienił rozwiązanie problemu wzajemnego zadłużenia zakładów. Przy niewydolnym systemie bankowym kwestia ta wymaga pomocy państwa. Konieczne jest wyjaśnienie i przyjęcie modelu przekształcenia własnościowych i co z tym się wiąże wprowadzenie jednoosobowej odpowiedzialności organu zarządzania.

Nowohucka Inicjatywa Gospodarcza

Kolejne pytanie dotyczyło ewentualności likwidacji huty. Czy przygotowywane są warianty rozwiązań dla upadającego, redukującego załogę zakładu?

Zdaniem S. Sendorka — nie można dopuścić do takiej ewentualności. Warianty rozwiązań powinny urodzić się w zakładzie, szukanie odpowiedzialności za los huty na zewnątrz jest błędne.

Nie przyjmujemy wariantu likwidacji huty — powiedział M. Gil — Huta da się uratować i wiem jak to zrobić. Od losu huty zależy także przyszłość wielu zakładów dzielnic. Dlatego podjąłem działania na rzecz opracowania programu gospodarczego dla tej części miasta. Nowohucka Inicjatywa Gospodarcza skupiająca fachowców w dziedzinie gospodarki i ekonomii pokazuje modele rozwoju przemysłu i poszczególnych zakładów pracy. Byłby to zespół integrujący działania, gdyż pojedyncze dyrekcje, działające w oderwaniu, nie będą miały tak dużej siły.

Gospodarka — nie polityka

Odnosząc jeszcze wątek dyskusji wywołany stwierdzeniem jednego z uczestników spotkania o prymacie polityki nad gospodarką w naszej rzeczywistości.

— Właśnie w hucie chcemy uniknąć wpływów politycznych — powiedział M. Gil — dlatego na naszej liście kandydatów do Sejmu znaleźli się ludzie bezpartyjni. Tym różnimy się od wielu innych. Nadszedł czas budowania systemów partyjnych, ale nie rządzenia przez partie, które nie mają jeszcze tradycji i wykrystalizowanych programów. Nie partie będą decydowały o naszych sprawach, ale ekonomia. Spełnienie obowiązku wobec huty jest jedynym celem kandydujących do Sejmu z naszej listy.

GŁOS

HUTY

im. SENDZIMIRA

Realizacja ambitnego planu modernizacji i restrukturyzacji Huty im. T. Sendzimira będzie wymagała znacznych środków finansowych. W hutniczym programie modernizacyjnym autorzy zakładali finansowanie wszystkich prac (z wyjątkiem kredytu na ciągłe odlewanie stali) z funduszu przedsiębiorstwa. Ostatnie kłopoty finansowe wskazują jednak, że takie założenie może postawić realność całego przedsięwzięcia pod znakiem zapytania.

Do końca ubiegłego roku wydatki na cele ochrony środowiska mogły być odejmowane od podstawy opodatkowania dochodowego. W tym roku nie jest to już niestety możliwe, chociaż program modernizacji HTS jest m.in. motywowany działalnością na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Od podstawy opodatkowania można natomiast nadal, chociaż również z pewnymi zastrzeżeniami, odejmować darowizny, np. na fundacje, które mogą być tworzone również dla realizacji zadań ochrony środowiska. Dlaczego huta nie mogłaby przekazywać pieniędzy na różne zadania, mające na celu ochronę środowiska, przez instytucję fundacji? Takie postępowanie pozwoliłoby uzyskiwać fundusze na modernizację.

Czy powstanie „ECOSTEEL”?

Oprócz powołania takiej fundacji, HTS powinna też zabiegać, zdaniem dyrektora Ryszarda KACZORA, o różne fundusze, takie jak dotacje rządowe państw zachodnich czy ekokonwersja polskiego zadłużenia. Dyrektor dodaje jeszcze, że teren huty i jej okolice stwarzają możliwości dla rozwoju małego i średniego biznesu, przede wszystkim dzięki sporej liczbie wolnych hal produkcyjnych i terenów, a także możliwości kooperacji. Dla wspomnianego sektora gospodarki państwa zachodnie przewidują największą pomoc i tanie kredyty. Działanie na rzecz rozwoju gospodarczego może być również celem fundacji.

Ryszard Kaczor jeszcze pod koniec lipca zaproponował utworzenie fundacji „ECOSTEEL”, która podjęłaby działania aby uzyskać fundusze na modernizację huty, a także próbę zainteresowania małego i średniego biznesu inwestowaniem na terenie HTS. Wśród celów działania fundacji można wymienić:

— gromadzenie i organizowanie środków na modernizację HTS

— zagospodarowanie wolnego terenu i jego uzbrojenie dla potrzeb gospodarczych (docelowo utworzenie parku przemysłowo-technologicznego, preferującego wytwarzanie urządzeń ochrony środowiska)

— zachęcenie pracowników huty i mieszkańców regionu do włączenia się z własnym kapitałem w procesy restrukturyzacji HTS.

Powstanie takiej fundacji pozwoliłoby hucie, zdaniem dyrektora, na korzystniejsze, ze względów podatkowych, angażowanie swojego majątku z przeznaczeniem na uzyskanie pieniędzy na modernizację.

Na swoim posiedzeniu 10 bm. pozytywną opinię w sprawie powołania fundacji „Ecosteel” wyrazili członkowie Rady Pracowniczej HTS. (K)

„Frajda” zaprasza

Na premierę „Calineczki” zaprasza do Ośrodka Kultury HTS w os. Góralski 5 Teatr „Frajda”. Spektakl odbędzie się tam 21 bm., a wszystkie informacje i bilety można otrzymać w Ośrodku (tel. 44-27-65) w godz. 8.30–11. Przyjmowane są także zamówienia na występy w przedszkolach, szkołach, świetlicach i klubach. „Calineczka” to najbardziej poetycka baśń Andersena — o przyjaźni, miłości, potrzebie macierzyńskiej czułości. W spektaklu nie brakuje bogatej oprawy muzycznej, zabawnych pomysłów plastycznych i dobrej gry aktorów. Udział biorą: Kornelia Łysiak, Barbara Omielska, Teresa Pawłowicz, Paweł Miśkiewicz i Anna Bańdo.

Panu
LESŁAWOWI MARKOWI
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składają:

**KIEROWNICTWO
KOLEŻANKI
I KOLEDZY
z ZB-1/B-12**

Zgóry zaznaczam, że poniższe uwagi i refleksje wynikają li tylko z bardziej lub mniej oficjalnych informacji krążących i publikowanych. Jeżeli fakty i rzeczywiste działania zaprzeczają tym dywagacjom, tym gorzej dla informacji.

Od pewnego czasu popularnym stało się hasło „odchudzania huty”. Chodzi tu z grubsza biorąc o zmiany organizacyjne mające na celu wyłączenie form działalności, którymi huta była obciążona jako typowe „przedsiębiorstwo socjalistyczne”, mające za zadanie poza produkcją: uczyć, żywić, wychowywać, bawić, zapewniać dach nad głową itp. Pół biedy gdy koszty takiej działalności przynajmniej częściowo można było wtopić w koszty produkcji i umiejętnie uzasadnić podrożenie ceny wyrobu. I tak cała produkcja szła jak woda.

Nie widzę w tym miejscu potrzeby wyjaśniania znanych już chyba ogólnych mechanizmów rynkowych. Krótko zatem. Ceny sprzedaży dyktuje rynek. Obciążenie kosztów wyrobu działalnością pozaprodukcyjną zmniejsza dochód i margines, w którym można manipulować cenami. Dlatego aż się prosi o oberwanie tych winogron, tym bardziej, że jak mi wiadomo szereg przedsiębiorstw, szczególnie tych dużych problem już załatwiło.

Nie brakuje i w hucie głosów (działań też) aby jak najszybciej całą tę działalność kulturalno-oświatowo-socjalno-usługową (również obiekty i wyposażenie) sprzedać, użyczyć, przekazać, darować wreszcie, byle się od niej odczepić, nie płacić dywidendy i innych podatków, nie mówiąc już o kosztach działalności.

Obrywanie winogron

Odwróćmy jednakże medal na drugą stronę. Co zrobić, aby te obiekty czy urządzenia przynosiły hucie zysk? Jak sprawić, aby w tych obiektach funkcjonowali nadal pracownicy huty, prowadzący tę samą lub zbliżoną działalność, tyle, że w innych ukladach i strukturach? Istnieją przecież i doskonale prosperują prywatne hotele, sklepy, place targowe, szkoły wreszcie. Czy zorganizowane grupy pracowników

nie podjęłyby się takiej działalności? Uważam, że w poszczególnych przypadkach moralne zobowiązanie wobec długoletnich pracowników, tworzących tę bazę, działających dla dobra załogi (jakież to niekapitalistyczne hasło!) powinno uzasadniać przekazywanie im w użytkowanie w określonej formie majątku huty mimo możliwości uzyskania od obcych wyższego zysku.

Czytam materiały Biura Rozwoju Huty opublikowane w „Głosie HTS”. Jakoś nie widzę tego typu sugestii. Dziwi tylko, że właśnie Biuro Rozwoju zajmuje się takim problemem. Przecież to na dobrą sprawę jest kurczeniem, a nie rozbudową, rozwojem huty. Chyba, że nazwa komórki nie jest adekwatna do zadań. W każdym razie takimi problemami powinna się zajmować Komisja Przekształceń Własnościowych. Prywatyzacja to nie tylko komercjalizacja, tworzenie spółek na bazie dużych zakładów, to także dzierżawy, najmy, agencje, wreszcie sprzedaż, czy na końcu darowizny, prowadzone w kategoriach zysków, eliminowania nieuzasadnionych wydatków, ale także analizy skutków zatrudnieniowych w kontekście zapewnienia pracy dotychczasowym pracownikom huty zagrożonym bezrobociem w wyniku obrywania tych winogron. (MA)

■ Czy min. H. Bochniarz przychylił się do prośby Rady Pracowniczej HTS?

■ Co postanowią delegaci załogi?

KOŃCZY SIĘ TYMCZASOWOŚĆ

29 października odbędzie się w HTS Ogólne Zebranie Delegatów Załogi. Najważniejszym punktem obrad będzie z pewnością opiniowanie wniosku Rady Pracowniczej do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dotyczącego podpisania umowy menedżerskiej na zarządzanie hutą.
9 bm. Rada Pracownicza wysłała do pani minister Henryki Bochniarz pismo następującej treści:

Trzy warianty

Nie ustają różne plotki na temat możliwych do przewidzenia scenariuszy najbliższych wydarzeń w hucie. Oczywiście mowa o obsadzeniu dyrektorskiego fotela. Niektórzy opowiadają rozmaite „sensacyjne” brzmiące wersje, strasząc tym, co w hucie może się wydarzyć. A prawda jest taka, że scenariusze możliwe są trzy. Oczywiście mówimy o rozwiązaniach zgodnych z obowiązującym prawem.

Według pierwszego wariantu dyrektora może wybrać Rada Pracownicza, zgodnie z art. 33 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Tak stanowi ustęp 1 tego artykułu. W ustępie 2 czytamy natomiast: „...W tym samym trybie organ założycielski może powołać dyrektora, jeżeli rada pracownicza przedsiębiorstwa w terminie 6 miesięcy nie wykorzystała uprawnień przewidzianych w ust. 1”.

Ponieważ do 18 bm., czyli w wymienionym w ustawie półrocznym terminie rada pracownicza nie wybrała dyrektora, minister przemysłu i handlu (ministerstwo jest organem założycielskim) może powołać kogoś na stanowisko dyrektora.

19 lipca br. Sejm uchwalił poprawkę do ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Znajdująca się tam umowa o zarządzanie przedsiębiorstwem wyjaśnia nam ewentualny drugi scenariusz wydarzeń.

Rada pracownicza przedsiębiorstwa, za zgodą ogólnego zebrania pracowników (dele-

gatów), może wystąpić do organu założycielskiego o powierzenie zarządzania przedsiębiorstwem państwowym osobie fizycznej lub prawnej. Powierzenie zarządzania następuje w drodze umowy zawartej na czas oznaczony, nie krótszy niż trzy lata, między skarbem państwa, reprezentowanym przez organ założycielski, a zarządcą.

Trzeci, możliwy do przewidzenia, scenariusz to przekształcenie huty w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Wtedy dyrektora (czy prezesa zarządu) powołuje Rada Nadzorcza.

Przed wyborami

Skoro wspomnieliśmy już o radzie nadzorczej, warto również poinformować, że w poszczególnych zakładach i wydziałach huty wybierani są teraz przedstawiciele do komisji wyborczej HTS. Będą oni potrzebni w związku ze zbliżającymi się wyborami do rad pracowniczych. Jeżeli jednak pani minister postanowi, że zarządzanie hutą przypadnie w udziale menedżerowi, albo HTS zostanie przekształcona w jednoosobową spółkę skarbu państwa, wtedy rad pracowniczych już nie będzie. Komisja wyborcza zajmie się w takim przypadku wyborami do rady nadzorczej.

Wszystko wskazuje na to, oczywiście jeśli pani minister Henryka Bochniarz nie zechce po 18 bm. wykonać jakiegoś posunięcia personalnego, że ostateczne rozstrzygnięcia zapadną po Ogólnym Zebraniu Delegatów Załogi, czyli w listopadzie. 29 bm. będziemy znali stanowisko załogi HTS, będziemy wiedzieli kogo huta widzi w dyrektorskim fotelu. Później decyzja zostanie podjęta w Warszawie. (JK)

— Wszystkim nam, w taki czy inny sposób, przyszło uczyć się kapitalizmu. Dla HTS szczególnie ważne wydaje się osiągnięcie postępu w dziedzinie handlu. Czy można już mówić o postępie w tej dziedzinie?

— Tak, chociaż nasze osiągnięcia nie zadowalają jeszcze ani mnie osobiście, ani koleżanek i kolegów z działu. Jest jednak pewien optymistyczny sygnał: wartość sprzedaży wyrobów HTS za wrzesień przewyższyła poziom sprzedaży z lipca i sierpnia br., przekroczyła także nieznacznie poziom sprzedaży z czerwca. Nie chcę tutaj podawać konkretnych liczb. Zdarza się bowiem nader często, że są one później w środkach masowego przekazu powtarzane i interpretowane... w sposób bardzo specyficzny. Powiem jedynie, że główną rolę w poprawie naszej sytuacji handlowej odegrał eksport

— Eksport jest u nas tą sferą działalności, w której często (po to tylko, aby sprzedać) obniża się cenę sprzedaży wyrobów poniżej kosztów ich wytwarzania. Czy ten postępek w sprzedaży eksportowej Huty „Sendzimira” został również osiągnięty z tym nieprzyjemnym „dodatkiem”?

— Są huty, nie będę wymieniać które, gdzie faktycznie eksport odbywa się kosztem sprzedaży po cenach dumpingowych. (Sprzedaż towarów na rynkach zagranicznych po cenach niższych od cen krajowych, bądź poniżej kosztów własnych — dopis. an.) U nas nie ma takiej sytuacji!

▲ We wrześniu sprzedaliśmy więcej niż w lipcu i sierpniu

▲ Nie stosujemy dumpingu

▲ Niektórzy płacą nam zanim odbiorą towar

▲ Wieramy sklepy firmowe

Uczymy się nowego handlowania

Rozmowa z dyrektorem ds. finansowo-handlowych HTS — ANDRZEJEM GRUSZCZYŃSKIM

Podstawowym kryterium decydującym o powodzeniu eksportu jest dostosowanie cen sprzedaży do poziomu cen światowych. Nasz rynek krajowy jest tak słaby, że jedyną szansą zapewnienia hucie codziennych wpływów gotówki jest eksport. Aby sprzedaż eksportowa wyrobów HTS była możliwa — nasze ceny muszą być konkurencyjne. Nie sprzedajemy jednak wyrobów po cenach dumpingowych! Eksport jest wciąż dla huty opłacalny!

— W jakiej wartości i do jakich krajów HTS eksportuje najwięcej?

— Tutaj również nie chcę podawać konkretnych liczb. W każdym razie w stosunku do stycznia tego roku sprzedaż eksportowa we wrześniu wzrosła trzykrotnie. Kierunki eksportu uzależnione są nie tylko bezpośrednio od huty, ale także od umów międzynarodowych, które nadal obowiązują. W związku z tym mamy pewne ograniczenia, tzw. kontyngenty. Zdecydowana większość wyrobów trafia do krajów dalekiej Azji i Europy Zachodniej.

— Ogromnym do tej pory problemem była egzekucja płatności od odbiorców wyrobów huty.

— W tej chwili termin otrzymania płatności z tytułu eksportu uległ znacznemu skróceniu — dzięki dość ostrej dyscyplinie, którą wprowadziliśmy. Dodatkowo mamy kontrakty, w których firma kupująca wyroby dokonuje przedpłaty, nawet 100-procentowej. To znaczy: otrzymujemy pieniądze, a towar wysyłamy w okresie późniejszym, zgodnie z zawartą umową. Jak to jest możliwe? Oczywiście taka przedpłata może być zrealizowana tylko pod warunkiem wystawienia stosownych gwarancji przez HTS. I tu rzecz bardzo ciekawa, o której po-
dejrzewam, niewiele osób wie. Okazuje się, że banki np. szwajcarskie przyjmują gwarancje huty. Gwarancje, które potwier-

dza, że w danym czasie towar zostanie wyprodukowany i wysłany do odbiorcy. Taka gwarancja, podpisana przez dyrektora ds. produkcji i dyrektora handlowego HTS wystarcza bankom szwajcarskim do dokonania przedpłaty na konto naszej huty. Czy inne huty to stosują? Nie wiem. W naszej działalności eksportowej to jest nowy i bardzo ważny element.

— A problem jakości wyrobów naszej huty? Wszak długo mówili się, że o eksport nie ma co szczególnie zabiegać, z bardzo prostej przyczyny: nie dorównują one jakością tym wytwarzanym w hutach Japonii czy Stanów Zjednoczonych...

— Sprawa jakości na pewno stanowi pewien problem. Tutaj dzięki pomocy kolegów z wydziałów walcowni osiągnęliśmy pewien postęp. Chciałbym przy tej okazji podziękować kolegom z produkcji za każdy wysiłek organizacyjno-produkcyjny, który właśnie umożliwił zrealizowanie eksportu w takiej wysokości.

— Czy uda się ten pozytywny stan rzeczy utrzymać przynajmniej do końca roku?

— Z całą pewnością! Mogę wręcz zapewnić, że ta tendencja wzrostowa sprzedaży eksportowej wyrobów „Sendzimira” utrzyma się nie tylko do końca bieżącego, ale również w przyszłym roku.

— Przejdźmy na nasze polskie podwórko. Domyślam się, że na krajowym rynku sytuacja handlowa dla HTS pozostaje niezmieniona, od pewnego czasu, trudna i niesprzyjająca?

— W odpowiedzi przeczytałem fragment tekstu z „Trybuny Śląskiej” z 5 października br.: „W Hucie „Kościszko” od 27 września pracuje tylko wielki piec i koksownia. Zatrzymano walcownię, ponieważ kolej i inni odbiorcy wycofali swoje zamówienia. Jak długo potrwa ten postój? Nie wiadomo. Każdy pracownik musi do końca roku pójść na 12-dniowy urlop bezpłatny. Taka jest decyzja dyrekcji. W Hucie „Pokój” od dwóch miesięcy nie pracuje wielki piec, produkujący ferromangan. Nieczynny jest Wydział Kuźni. Przyczyna taka sama: brak zamówień... Cytując tę informację, nie chciałbym usprawiedliwiać sytuacji, jaka jest w naszej hucie. Wiadomo przecież, że jest ona bardzo trudna, zwłaszcza w sferze handlu na rynku krajowym. Recesja, zatory płatnicze... nie zostały, z przykrością muszę to powiedzieć, rozwiązane. Nie ma żadnego znaczącego postępu w polityce państwa w stosunku do dużych przedsiębiorstw, takich jak huta.

Niemniej podejmujemy pewne działania, mające na celu intensyfikację sprzedaży krajowej. Finalizujemy m.in. rozmowy dotyczące otwarcia sklepów firmowych, które byłyby patronowane przez hutę. Jesteśmy w trakcie negocjacji z KS „Hutnik” — w sprawie promowania przez klub znaku firmowego HTS, w zamian za pewne świadczenia finansowe... Tak więc te działania marketingowo-promocyjne stopniowo są realizowane. Proszę o trochę cierpliwości, tę działalność, tak jak wszystkie przedsiębiorstwa w Polsce zaczęliśmy od niedawna. Na efekty musimy trochę poczekać. Będziemy je jednak mieli z pewnością już w najbliższym czasie.

— Dziękuję za rozmowę.

rozm. an



HUTNICY PŁACĄ MNIEJ!

W tym tygodniu wypożyczalnia kasety wideo w „Galerii PiK” (hall budynku „Z” tel. 64-46) proponuje amerykański film, będący w dystrybucji

„PODWÓJNA TOŻSAMOŚĆ” (Positive I.D.) — kryminalny reż. Andy Anderson, występują Shephania Rascoe, John Davies i Steve Fromholz.

Jest to opowieść o Julii Kenner, młodej, atrakcyjnej kobiecie, która jest „domową kurą”. Jej życie zmienia jednak bardzo brutalny napad i gwałt, po którym nie może dojść do siebie. Jej życie zmienia się w momencie, kiedy przekonuje się, że może przywłaszczyć sobie cudzą osobowość. Postanawia poszukać zemsty...

Dla wszystkich hutników mamy jeszcze jedną propozycję. Otóż wypożyczalnia kasety wideo w Nowohuckim Centrum Kultury proponuje swoje filmy z bonifikatą dla pracowników HTS. Wypożyczenie filmu na dobę kosztuje tam 7 tys. zł, a na weekend 9 tys. zł, jeśli jednak pracownik huty zjawi



się ze swoją przepustką, zapłaci o tysiąc zł mniej. Od poniedziałku do piątku wypożyczalnia czynna jest w godz. 13—19, a w soboty w godz. 11—16. W tym tygodniu polecamy:

„MÓJ KOCHANEK DEMON” (My demon lover) — komediowy horror prod. USA. Reż. Charlie Loventhal, występują: Scott Valentine, Michelle Little, Robert Trebor, Alan Fudge, Gina Gallego.

To monstrualnie zabawny romans. Para bohaterów odkrywa, że prawdziwa miłość ma wiele „twarzy”, a niektórzy z nich mogą być nawet przerażające.

Wprawdzie od dawna nie ma już w budynku „Z” księgarni, ale otwarta tam przed dwoma tygodniami „GALERIA PIK” wśród wielu propozycji ma również promocję i sprzedaż dobrej książki. Poleca np. pamiętniki NANCY REAGAN, zatytułowane „Moja kolej”. Książka ta pokazuje przede wszystkim lata spędzone w Białym Domu, ale przynosi również mnóstwo szczegółów dotyczących wcześniejszych losów prezydentki pary. Sporo informacji od kuchni dotyczących funkcjonowania Białego Domu oraz przejmujące fragmenty pokazujące walkę z chorobą nowotworową zdecydowały, że jest to naprawdę świetna lektura ze sporą porcją zdjęć.

„Galeria PiK” poleca również serię „Świat wczoraj i dziś” — starannie wydana seria encyklopedyczna, przeznaczona zwłaszcza dla młodzieży, choć i dorośli z przyjemnością mogą sięgnąć po te pięknie wydane tomy. Z tej serii można kupić:

„Budowa wszechświata” — bogato ilustrowana książka pokazująca budowę układu słonecznego poprzez specyfikę porządkowania planet, rodzaje sztucznych satelitów pracujących w przestrzeni kosmicznej, a nawet spożywane w kosmosie potrawy. Jest też mapa nieba.

„Planeta Ziemia” — książka z ciekawymi informacjami dotyczącymi naszego miejsca Ziemi we wszechświecie, zaskakujących zjawisk przyrody (śnieg pada-

bieństwo między poszczególnymi członkami rodziny).

„W świecie zwierząt” — jest to rodzaj atlasu zwierząt, pokazujący najbardziej znane zwierzęta w ich naturalnym środowisku. Książka zawiera także zoologiczne ciekawostki — jaszczurka wielkości paznokcia czy dziecięciolety metrowy wąż.

Książki w galerii

jący na pustyni). Osobne rozdziały poświęcono problemom zanieczyszczenia środowiska i naturalnym źródłom energii.

„Ciało człowieka” — to niezbędne uzupełnienie każdej lekcji wiedzy o człowieku. Zawiera bardzo przystępny i ilustrowany opis funkcjonowania poszczególnych organów i układów ludzkiego organizmu. Książka przynosi również podstawowe wiadomości z genetyki. Czytelnicy znajdą w niej odpowiedź na pytanie o podo-

W „Galerii PIK” można również kupić „Moją pierwszą encyklopedię” wydawnictwa „Larousse’a”. Jest to kompendium najpotrzebniejszych informacji dla uczniów szkół podstawowych. Piękne ilustracje i przystępne teksty pokazują najbardziej istotne zjawiska przyrodnicze odkrycia, mechanizmy funkcjonowania państwa, przeszłość i przyszłość ziemskiej cywilizacji.

MOŻNA KUPIĆ OBRAZ

„Galeria PiK” jeszcze tylko w najbliższych dniach proponuje sprzedaż prac Stanisława Walczaka, twórcy związanego z naszym miastem, stypendysty huty, współpracującego obecnie m. in. z Teatrem Ludowym. Prezentowane w galerii obrazy to malowane akwarelami subtelne kompozycje kwiatowe. Warto więc z portfelem odwiedzić hall budynku „Z”.



„Serduszek” — za dobre sprawowanie i postępy w nauce we wrześniu „Kleksy” zgodnie przyznały Anecie. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że dziewczynka ma wadę wymowy, nie wymawia dźwięcznych głosek, mówi belkotliwie. W innej szkole nie miałyby szans... Anetka jest jednym z czwórki dzieci dotkniętych opóźnieniami rozwojowymi, które zostały przyjęte do eksperymentalnej klasy pierwszej — „Kleksów” właśnie. Uczy się w „normalnej” klasie Szkoły Podstawowej nr 105 w os. Słonecznym...

„Zlepić” w całość

Te dzieci rzadko bywają na podwórkach. Z powodu niedorozwoju umysłowego bądź defektu fizycznego wstydliwie ukrywane są w małych mieszkaniach, a na spacerach często wytykane palcami za swój niedoskonały chód czy mongoidalne rysy twarzy. W najlepszym przypadku trafiają do szkół specjalnych gdzie spotykają podobnych do siebie, pozostając na marginesie „normalnego” życia. Nie dla nich zabawy z rówieśnikami...

— Tak będzie dopóki nie zmienimy naszego podejścia do dzieci upośledzonych. Szkolnictwo specjalne — jest bardzo potrzebne, lecz wiele dzieci, z niezbyt wielkimi deficytami rozwojowymi, zamiast tam — mogłoby trafić do szkolnictwa

jak na nowohuckie warunki — tak nieliczna właśnie dlatego, by nauczycielka mogła poświęcić więcej czasu każdemu z uczniów...

Skompletowanie uczniów nie było jednak wcale łatwe. Rodzice dzieci bez opóźnień obawiali się, że ich pociechy stracą, że poziom wiedzy obniży się.

— Wymagam od każdego według jego możliwości — mówi pani Magda. Przez półtora miesiąca zdążyłam już nieco poznać dzieci. W tej klasie mam możliwość baczego obserwowania postępów zarówno Kubusia jak i najlepszej w klasie uczennicy. W rozkładzie zajęć lekcyj dla tej czwórki znalazły się także ćwiczenia logopedyczne. Pani Urszula natomiast obiecała odwozić dzieci do domu, bo mieszka w tym samym rejonie, i ćwiczyć z nimi wymowę w czasie podróży.

Rodzice tej „czwórki” nie chcą na razie się wypowiadać. Zbyt wiele przeszli przez siedem lat... Nie ma jednak wątpliwości, że postępy dzieci zależą także od pracy z nimi w domu. W dzienniczku każdego z nich sporo zaleceń, opisów ćwiczeń domowych.

— Dlaczego zgodziłam się? — zastanawia się Magda Przetacznik. — Na pewno prowadzenie klasy integracyjnej wymaga więcej przygotowań odporności psychicznej także ode mnie. Uczę już kilka lat — mam pewne doświadczenia pedagogiczne, pracowałam tak-

Używają tego życia z fantazją przez siebie tylko akceptowaną i podzucają znówu kolejne, nieszczerne stworzenie. Wydarzenia losowe, które byłyby jakimś usprawiedliwieniem sytuacji, są nieliczne.

W Domu Małego Dziecka schronienie znajdują dzieci — teoretycznie od 2 tygodni do 3 lat życia, praktycznie od 1 miesiąca — do 4 (czasami nawet nieco dłużej) lat życia. I to nie one piszą na tablicy te targające sumieniem wezwania do rodziców. Piszą je opiekunki, młode dziewczyny, które tu pracują. Piszą z nadzieją, że przykują czyjś wzrok, że poruszą serce jakiejś rodzicielki.

Dla trzydziestu trojga małych dzieci ten budynek w os. Góraki jest tym-

na, mała dziewczynka jest chyba mniejsza, drobniejsza od jej szczęśliwszych rówieśniczek. Szara twarzyczka, palec w buzi. Jest to czas leżakowania i snu po obiedzie. Ona jak ptak ze złamanymi skrzydłami ledwie przycupnęła na obrzeżu łóżeczka. Ciemne oczy, ciemne spojrzenie utkwione w dół, w sufit, w siebie? Prawie nieruchoma, prawie nieobecna. Pani wyjmując jej palec z buzi, głaszcze ją. Prawie nie reaguje, tkwi nadal w swoim, sierocym świecie. Jej buzi od dawna nie rozjaśnia uśmiech. Trudno zapomnieć tę skurczoną w sobie kruszynę.

— Choroba sieroca jest najgorsza — odpowiada bez pytania pani TERESA GRZELAK, dyrektorka DMD. — Sylwia to dziecko bardzo wrażliwe, mądre. Ona jest najbardziej.

Pani Teresa przechodzi od łóżeczka do łóżeczka. Różnie reagują dzieci, a

wy. Sąd odkłada stępać — trzymaj matki poprzez się fakt poszczególnych mieszkaniach lub zamieszkania. To wisieć na tablicy czy się dziecku i dzieciom władzy i prawem, który le rodzica... To musi się uprawiać — czasem może być bywają — nie mieszące, a nawet przepisów i ten krępowanego tablicę — podejmując o losie członków — procesu prawnego. Jeśli nie od razu znajdzie się now-

DLACZEGO MNIE

czasowym domem, a raczej przechodzącą. Po ukończeniu trzeciego roku życia idą do kolejnego sierocińca — do domu dziecka dla starszych dzieci. Niektóre mają szczęście być przygarnięte przez „nowych rodziców” niekiedy czasami wracają do matek. Ale takich matek, u których rozbudziły się uczucia rodzicielskie, jest niewiele.

W budynku remont generalny — wymiana pokrycia dachu, rynien, izolacja fundamentów bo podmakabo i zaczął wkradać się złowieszczy grzyb. Wewnątrz także renowacja — malowanie ścian i cyklinowanie podłóg. Maluchy w tej sytuacji trochę ścieśniono w salach, ale nie jest to największą w ich kilkumiesięcznym, czy kilkuletnim życiu, uciążliwość.

raczej prawie nie reagują. Chyba z zacięciem badawczo przyglądają się mnie, osobie obcej. Tylko Murzynek pod oknem łobuzersko wskoczył pod kółderkę. W uśmiechu błyskają równym rzędem białe ząbki — chyba nie odczuwa dotkliwie swojej sytuacji?

Dzieci są grzeczne, posłusznie układają się do snu, reagują na uwagi opiekunek.

— To będzie adoptowane, a tego sprawa jest już w sądzie. A tego chłopca w kącie sali chyba weźmie babcia. Opiekunki cieszą się, gdy jest nadzieja, że któreś z dzieci znajdzie w końcu prawdziwy dom. Ale to sprawa dość skomplikowana, nawet gdy na dziecko czeka już nowa rodzina. Adopcja to dłuższy proces.

— W pierwszej kolejności szuka się oczywiście matki dziecka. Składany jest wniosek do sądu, w sprawie określenia przyszłości dziecka. Bardzo często matka nie zgłasza się na rozpra-

zienie według cińca, do domu i szych.

— Duży problem rodzinami cypry przymosi młoda chana pani. Znalazłam albo znalazłam jeść...

Gdzieś nieopodal, z ukrycia, ka dziecka. Po koleżanki odchodziłyście dzieci nać.

— Trudno było cygańskie, bo ciągle powtarzały pominieli sobie podrośli, gdy Teresa pracuje lat i zna różną wała już nawet koleniowo.

Kilkoro dzieci

Z wizytą u „Kleksów”

otwartego. To nie jest bynajmniej jakieś nasze odkrycie. Na Zachodzie, w Szwajcarii, Niemczech już od kilku lat działają klasy integracyjne — mówią w dyrekcji „105-ki”.

— Każde społeczeństwo składa się z różnych ludzi, każdy z nas ma w sobie jakiś defekt, nosi swojego „kleksa”. Stąd też i nazwa naszej klasy — dodaje MAGDA PRZETACZNIK, wychowawczyni „Kleksów”.

Pomysł zorganizowania klasy integracyjnej zrodził się w roku ubiegłym. W Zespole Szkół Specjalnych w Nowej Hucie ogłoszono nabór do „zerówki”. Jednakże miano szkoły „specjalnej” nadal działa odstraszało na rodziców. Poza tym obowiązkiem uczęszczania do „zerówki” w naszym kraju nie ma. Toteż niewielu rodziców wyraziło zgodę. Badania rozwojowe i psychologiczne wykazały, że Kubuś, po porażeniu mózgowym, Krzysiek, z zaburzeniami emocjonalnymi, Anetka i Karina z zespołem Downa leczoną japońskimi lekami rokują szansę na dalszy intelektualny rozwój. We wrześniu tego roku ta czwórka rozpoczęła naukę w klasie pierwszej. Obok dwunastki dzieci z właściwą dla siedmiolatków normą intelektualną...

Opory mieli rodzice...

Klasa mieści się na parterze — by np. Kubuś po porażeniu mózgowym, ze swoim kaczym chodem nie wspinał się po schodach. Szesnaście stolików dla szesnastu dzieci. Na każdym podobne kolorowo oprawione książki, piórniki, tabliczki. Pod stolikami — szkolne plecaki. Lekcja matematyki. Ich Pani — czyli pani Magda Przetacznik zagląda do każdego zeszytu. Karina, która ma kłopoty z pisaniem liter dostaje specjalny szablon, wykropkowane litery, by ćwiczyła rękę. Niedowidzący Kubuś może podejść do tablicy by lepiej widzieć przyklejone tam zbiory. W prowadzeniu lekcji pomaga pani URSZULA LUSINA, logopeda. Klasa jest —

że w szkole specjalnej. Same mamy wiele wątpliwości, cięszą jednak nawet minimalne sukcesy wychowawcze. A te widać...

„Pomagać wzajem”

Na powitanie gościa dzieci chwytają się za ręce, tworząc koło i śpiewają dawną piosenkę zuchów: Bratnie słowo sobie dajem, że pomagam sobie wzajem...

Przerwa śniadaniowa. Jedna z dziewczynek odprowadza Karinę do ubikacji. Krzysiek przynosi Kubusiowi kubek z herbatą, ale okrucy z kanapki Kubuś uprząta sam. Nie ludźmy się, to da się zauważyć, że ta czwórka jest inna. I dzieci to widzą. Lecz nie traktują kolegów inaczej. Już ich zaakceptowały... Szkoła tylko, że Kubuś, Karina, Aneta i Krzysiek dojeżdżają z odległych osiedli. Idealna byłaby sytuacja gdyby po lekcjach, na własnym podwórku, mogli spotykać się z kolegami ze szkoły.

Choć w przypadku dzieci trudno o katagoryczne stwierdzenie — ich możliwości intelektualne na pewno w jakimś stopniu będą ograniczone.

— Co dalej, w klasach wyższych? — pytam Magdy Przetacznik.

— Szkoła to nie tylko dydaktyka... W tym przypadku chodzi nam bardziej o wychowawcze oddziaływanie. Ma być ono wzajemne... Musi uczyć akceptacji i tolerancji dla innych — słyszę odpowiedź.

©

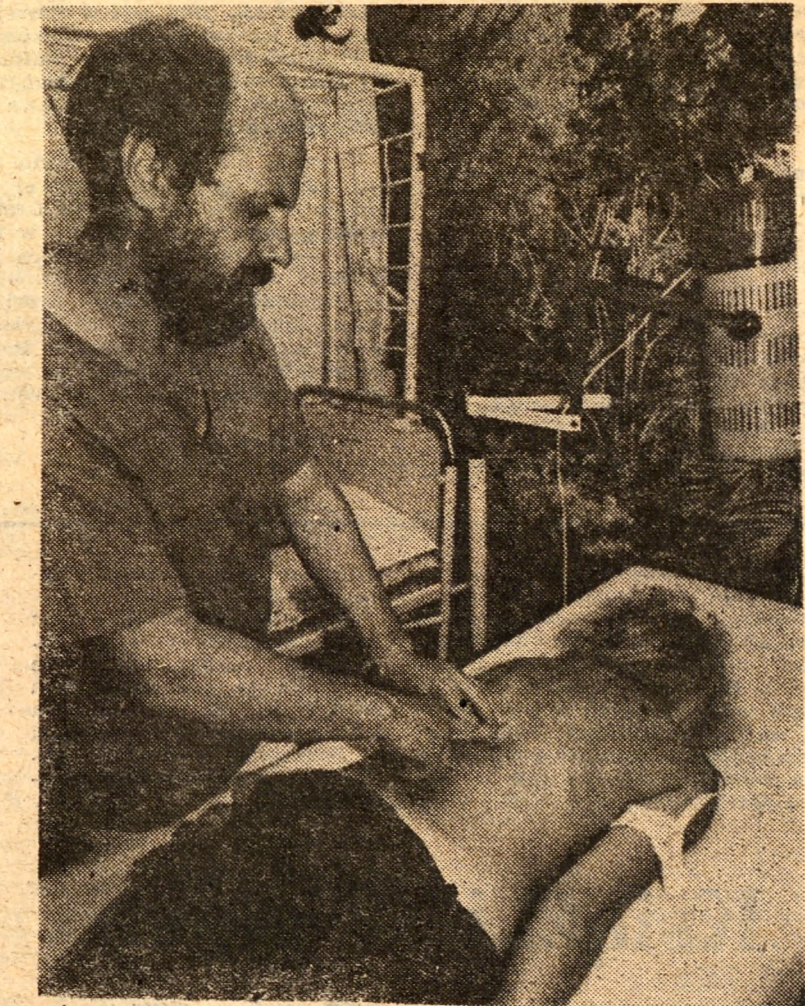
Na razie szkoła nr 105 w os. Słonecznym boryka się, jak cała „oświata”, z trudnościami finansowymi. Nie starcza na zatrudnienie reedukatora, zakup dodatkowych pomocy dla dzieci. Z myślą o znalezieniu dodatkowych funduszy powstaje Fundacja Pomocy Dzieciom. Na razie pieniądze na ten cel gromadzi się na koncie Komitetu Rodzicielskiego, PKO II O/Kraków 35523-664-132 z doniskiem „Fundacja”.

Może ktoś zechce pomóc...

Krystyna LENCZOWSKA

Syndrom sieroctwa

Zatrzymuję się na dłużej przed łóżeckiem czterolatniej Sydii, Skurczo-



Fot. PAWEŁ ZECHENTER

★ W takich wypadkach najczęściej odczuwamy narastający ból przy każdej próbie zgięcia się i wędrujemy do szpitala...

— Najczęściej tak właśnie się dzieje. W Polsce, z reguły gdy przytrafi nam się coś niepokojącego, udajemy się do lekarza. A przecież powinniśmy dążyć — tak jak to jest na całym świecie — do pewnego podziału kompetencji. Na przykład z pewnymi sprawami udajemy się do lekarza. Z innymi natomiast do masażysty. Jeśli osoba jest zdra-

gnozowana przez lekarza, jeśli dysponuje opisem kręgosłupa, z którego wynika, że zaistniałe kłopoty mają charakter funkcjonalny, wtedy najbardziej właściwym adresem jest adres dobrego kręgarza, który poprzez zastosowanie odpowiednich dźwigni, po przygotowaniu pacjenta (bo pacjent musi być odpowiednio rozluźniony) doprowadza do usunięcia zablokowania. Pacjent słyszy to niekiedy w formie „trząsku”. Mówi: „trząsnęło mi coś”. Ale gdy polecamy mu wstać z kożetki, gdy sprawdzamy czy wszystko jest w porządku, pacjent mówi, że ból „jakby od-

szedł” i że teraz może się swobodnie ruszać.

★ Kręgarstwo, o którym mawiamy, nie jest jednak popularne, zwłaszcza w świetle oficjalnej medycyny?

— To zależy gdzie. Medycyna Dalekiego czy Bliskiego Wschodu (Chiny, Indie, Japonia czy Egipt) od dawna stosuje te metody. Ostatnio chiropraktyka przyswoiła swój ogromny renesans na Zachodzie. W Polsce na razie jeszcze tak, że na ból w odcieku bierzemy pastylkę. Bo to jest szybciej i najwygodniej. Ale przecież tylko leczenie objawowe jakim jest ból bez próby dotarcia do przyczyny tego bólu.

★ Z czym jeszcze do Państwa przychodzą pacjenci?

— Oprócz typowych bólów funkcjonalnych, o których

Fascy

mówiliśmy, wiele osób przychodzi ze stwierdzonymi zmianami zwyrodnieniowymi. Najczęściej pod tym pojęciem rozumie się szereg zmian patologicznych narastające dzięki kostnej degeneracji, wysuwanie się kręgosłupa międzykręgowych czy zwężanie szpar międzykręgowych przy przeciążeniach danego odcinka kręgosłupa wskutek czego występują i najeźdźcą wyczuwają duże napięcia mięśni powierzchownych i głębokich grzbietu. To zresztą nie jest tak bo do patologii zabiegów także wszelkie nieprawidłowości krzywizny kręgosłupa.

★ Co Pan oferuje takim właśnie pacjentom?

— Wszystkie zalecane zmiany zwyrodnieniowych, najczęściej stosowany jest masaż leczniczy.

★ Czy to znaczy, że masażowi nierówny?

— Oczywiście. Istnieją różne rodzaje masażu, obok masażu leczniczego, w którym masażysta stosuje typ klasyczny ruchomym, izometrycznym, z pomocą limfatycznym, presop-

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

"DUST" S.C.

Kraków os. 2 Pułku Lotniczego 44

Tel. 48-30-71

Tu kupisz:

- rękawiczki
- ubrania lekarskie, robocze i ochronne, od butów gumowych po nakrycia głowy, we wszystkich kolorach i rozmiarach
- dresy
- koce
- pościel
- ściereczki

Hurtownia czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8-15

Atrakcyjne terminy płatności !!

SKLEP MEBLOWY

Al. Jana Pawła II 120 (dawna Planu Sześciolatniego)

POLECA

Mebel kuchenne w dużym wyborze, różnych kolorach, również pojedyncze szafki

Zapraszamy w godz. 11-19, soboty 9-14.

FOTO - COLOR - STUDIO

OS. WYSOKIE 20d

JANUSZ BARCZ

(pawilon naprzeciw Szpitala B)

- ZDJĘCIA ŚLUBNE I OKOLICZNOŚCIOWE
- POLAROID - 3 minuty (zdjęcia do paszportu, legit.)
- ODBITKI AMATORSKIE - 24 godziny
- WYWOŁYWANIE FILMÓW:
- * KODAK, FUJI, KONICA I INNYCH - PROCES C-41
- * ORWO - PRZEŻROCZA I NEGATYWY

Jesteśmy do dyspozycji Miłych Klientów !

ZAPRASZAMY W GODZ. 10-18

Niskie ceny, szybka, fachowa obsługa !

**XERO
CANON**

PAWILON
HANDLOWO-USŁUGOWY
OS. WYSOKIE 20 d
tel. 48-56-35

USŁUGI KSEROGRAFICZNE

- WYSOKA JAKOŚĆ
- FORMATY A-4, A-3
- POWIĘKSZENIA, POMNIEJSZENIA
- NISKIE CENY
- PRZY DUŻYCH ILOŚCIACH - ZNIŻKA

FOTO



Zdjęcia do dokumentów

4 MINUTY

Punkt paszportowy

os. Centrum B bl. 6

Tanio — Szybko

Przewozy

Paryż — Rzym

Wyjazdy co tydzień
Biuro Turystyczne
„PIAST”

os. Boh. Września 26
tel. 48-17-77

SZKOLENIE
I DOSZKALANIE
KIEROWCÓW

Eksternistyczna
nauka jazdy

Tanio i szybko!
Krzysztof Starowicz
os. Oświecenia 28/39

Nowo otwarty
sklep
metalowo-chemiczny
„METALCHEM”

os. Młodości 8
(obok „Baltory”)
POLECA DUŻY WYBÓR
ARTYKUŁÓW
METALOWYCH
I CHEMICZNYCH

Zapraszamy codziennie
w godz. 9-17,
w soboty 9-13

Przy większych zakupach
możliwość negocjacji cen.

WYPOŻYCZALNIA

płyt kompaktowych

Galeria TPSP

os. Centrum B. bl. 3

zaprasza od poniedziałku
do piątku
w godz. 10-18

STUDIO NAGRAŃ

skup i sprzedaż

Wybór 1000 płyt

NOTOWANIA CENOWE

Wulkanizacja

Zbliża się okres zwiększonych wyjazdów samochodami osobowymi. Jak twierdzą pracownicy punktu wulkanizacyjnego w ul. Gałczyńskiego najwięcej napraw dętek i wymian opon jest przed świętami w tym szczególnie przed „Wszystkimi Świętymi” tj. 1 XI. Dlatego warto teraz przejrzeć stan ogumienia i skorzystać z usługi wulkanizacyjnej wcześniej kiedy w punktach napraw nie ma jeszcze tłoku, a terminy napraw są szybkie.

Jak kształtują się ceny podstawowych usług. We wspomnianym wcześniej punkcie w ul. Gałczyńskiego pobiera się opłaty niższe niż w cenniku, a to: defekt (demonтаж dętki, i jej zalanie) — 17 tys. sama latka — 5-6 tys., oprawienie wentyla — 20 tys., wyważenie koła — 12 tys. wymiana opony — 9 tys. drobna naprawa opony ok. 40 tys. i podobna cena jest w przypadku usunięcia defektu opony bezdętkowej.

Pomoć taniej jest u Zybury w ul. Cienistej, który pobiera za defekt 12 tys., ale sam właściciel nie życzy sobie reklamy dlatego nie podajemy dalszych notowań u niego.

Ważne: po wprowadzeniu płynnego kursu tzw. „koszyka walut” poszła wyraźnie do góry. W kantorze paw. 14 pl. Bieńczycki odnotowaliśmy następujące notowania: USD 12 000 — 12 400, DEM 6800 — 7000, AST 945 — 965, forint 140 — 155 zł. (sp)

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

os. Szklane Domy 1

Tel. 44-17-26

poleca części zamienne do samochodów:

- ◆ ŁADA/SAMARA
- ◆ ZAPOROŻEC
- ◆ WOŁGA
- ◆ UAZ
- ◆ SKODA
- ◆ ŻUK
- ◆ FIAT 126 P
- ◆ bogaty wybór akcesoriów i ogumienia
- ◆ CZESKIE MOTOROWERY JAWA
12-miesięczna gwarancja + serwis
- ◆ WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO

Zapraszamy codziennie od 10 do 18
w soboty od 9 do 14

ISTAMBUL

- 4 dni pobytu, hotel, wyżywienie, autokar, cena 1.350.000 zł
- 10-dniowe wczasy, hotel, wyżywienie, przejazd autokarem, cena 2.200.000 zł

MISKOLC

- 2-dniowe wycieczki, nocleg, przejazd, cena 200.000 zł

„SKARPA”

os. Złotej Jesieni 7
TEL. 47-37-71, 48-55-10

ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT

Sklep "ELEGANT"

Nowa Huta os. Słoneczne 15 (Al. Róż). tel. 44-17-35

Modny i elegancki pan ubiera się w "ELEGANCIE"

Garnitury, spodnie i niezbędne dodatki: koszule, skarpety, figi, krawaty, paski

Sklep zaopatruje się w "Vistuli", "Próchniku", "Wólczance" i Zakładach Odzieżowych "Bytom"

ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT * ELEGANT

WYBORY '91 Vademecum wyborcze (4)

Pierwsze wolne wybory w Polsce już za 9 dni. W kolejnym odcinku naszego vademecum chcemy przybliżyć naszym czytelnikom sposób ustalania wyników głosowania i wyboru posłów na Sejm RP.

Ustalenia wyników w obwodach głosowania

Po zakończeniu głosowania obwodowe komisje wyborcze na podstawie spisu wyborców ustalają ile wydano kart do głosowania, i ile ich nie wykorzystano. Następnie otwiera się urnę i liczy karty do głosowania. Następnie ustala się ilość głosów nieważnych i ważnych oddanych na okręgowe listy poszczególnych kandydatów.

Głosy ważne i nieważne

Stawiamy tylko jeden znak X przy jednym nazwisku wybranym przez nas z jednej listy okręgowej kandydatów. W Krakowie dostaniemy do rąk 10-stronicową broszurę, w której na każdej stronie będą umieszczone po 3 listy wg kolejności wylosowanej wcześniej przez Państwową Komisję Wyborczą. Jeżeli zdarzy się nam postawić więcej znaków X przy kandydatach tej samej listy to głos jest ważny i jest wtedy oddany na kandydata umieszczonego na pierwszym miejscu listy. Dopisywanie na liście dodatkowych nazwisk lub nazw nie pociąga za sobą skutków i nie wpływa na ważność głosów.

Natomiast nieważne są głosy oddane na kartach innych niż urzędowe oraz jeżeli na kartach uzyskanych od komisji wyborczej postawiliśmy więcej znaków X na różnych listach lub w ogóle nie umieszciliśmy znaku X w odpowiedniej kratce na żadnej liście.

Ustalanie wyników w okręgu wyborczym

Okręgowe komisje wyborcze, na podstawie protokołów otrzymanych z obwodowych komisji wyborczych, ustalają liczbę mandatów przypadających dla poszczególnych list okręgowych. W tym celu odrębnie w odniesieniu do każdej listy, liczbę ważnie oddanych głosów na daną listę mnoży się za każdym razem przez liczbę posłów wybieranych

w tym okręgu, a następnie tak otrzymany iloczyn dzieli się przez liczbę oddanych głosów na wszystkie listy okręgowe. Otrzymany w ten sposób iloraz wartości liczby całkowitej (przed przecinkiem) oznacza liczbę mandatów przypadających danej okręgowej liście kandydatów. Mandaty te otrzymują ci kandydaci z listy, którzy kolejno otrzymali największą liczbę głosów.

Ustalanie wyników wyborów z ogólnopolskich list kandydatów

Państwowa Komisja Wyborcza po otrzymaniu protokołów z okręgów wyborczych przystępuje do podziału 69 mandatów zgodnie z ordynacją przypadających do podziału na ogólnopolskie listy.

Pierwszym kryterium dopuszczającym zgłoszone listy jest ustalenie czy listy tego ugrupowania otrzymały przynajmniej 5 proc. ważnie oddanych głosów w skali kraju lub uzyskały mandaty poselskie w co najmniej 5 okręgach.

Jeżeli lista spełnia jeden z wyżej wymienionych wymogów weźmie ona udział w podziale 69 mandatów. Podstawa obliczeń jest system d'Honta. Polega on na tym, że na sumę ważnych głosów oddanych na listy okręgowe danego komitetu wyborczego, który zarejestrował ogólnopolską listę, dzieli się kolejno przez 1,4 (jeden i cztery dziesiąte), 3, 5, 7... i dalej przez ciąg kolejnych liczb nieparzystych aż do chwili, gdy z otrzymanych w ten sposób ilorazów da się uszeregować 69 kolejnych największych cyfr, tj. ilości zgodnej z ordynacją wyborczą przeznaczoną dla ogólnopolskiej listy.

Mandaty otrzymają kolejno ci kandydaci z list Krajowych Komitetów, którzy byli umieszczeni systemem preferencyjnym na pierwszych miejscach list oraz nie otrzymali mandatów w okręgach, jako że wymogiem znalezienia się na liście ogólnopolskiej było umieszczenie kandydatury na listach okręgowych. Ogólnopolskich list jest 27 i nie będą one publikowane w formie obwieszczeń. Natomiast można zażądać je do wglądu w każdej komisji obwodowej. Z reguły na pierwszych miejscach tych list są zgłaszani liderzy partii i ugrupowań. (sp)

27 X zostaną przeprowadzone wybory do Rad w dwóch dzielnicach Nowej Huty

Wybieramy radnych

Wybory do Rad Dzielnicowych w Krakowie odbędą się 27 października jedynie w 7 na 18 nowo utworzonych dzielnic. W Nowej Hucie z 5 tworzących dzielnic zostaną one przeprowadzone jedynie w dzielnicach XV — Mistrzejowice i XVIII (stara) Nowa Huta.

W tym tygodniu w osiedlach obejmujących te dzielnice zostały rozplakowane obwieszczenia ustalające okręgi wyborcze jak również nazwiska i imiona kandydatów na radnych. Obligatoryjne było kandydowanie przynajmniej dwóch osób na jeden mandat. Tam gdzie ten wymóg nie został spełniony wybory się nie odbędą. W dzielnicach XV na 32 okręgi wybory odbędą się w 24, a w dzielnicach XVIII na 36 w 19. Te dwie dzielnice spełniły wymóg ordynacji wybor-

czej zezwalającej na odbycie wyborów tam, gdzie obsadzono kandydatami przynajmniej połowę okręgów. W pozostałych nowohuckich dzielnicach: Czyżyny, Bieńczyce i Grębalów nie spełniono tego warunku i wybory się nie odbędą. Obecnie pozostaje termin 6 miesięcy na ponowne zarządzenie wyborów w tych dzielnicach.

Wśród zgłoszonych kandydatur przeważają członkowie Komitetów Obywatelskich oraz Partii Centrum i Unii Demokratycznej, choć są też osoby nie będące członkami żadnych partii i organizacji. Lokale wyborcze będą z reguły mieścić się w tych samych budynkach, gdzie mają siedzibę obwodowe komisje wyborcze przeprowadzające wybory do Sejmu i Senatu. Jednak komisje przeprowadzające wybory do Rad Dzielnicowych będą znajdowały się w innych pomieszczeniach. Szerzej o tych lokalnych wyborach napiszemy w następnym numerze „GTN”.

Polska przed wyborami

Pierwsze od półwiecza demokratyczne wybory parlamentarne rozstrzygną o przyszłym kształcie Rzeczypospolitej. Odbudowa struktur wolnego państwa oraz zdrowych zasad gospodarki rynkowej musi łączyć się z przewyższeniem pozostałości systemu komunistycznego. Będzie to możliwe, gdy wzmocniona zostanie stabilność władzy państwowej, uznany autorytet Prezydenta RP jako jej zwierzchnika, upowszechnione poczucie odpowiedzialności za wspólne dobro, jakim jest niepodległość naszego kraju. Nie można tego osiągnąć bez poszanowania stanowionego przez Rzeczypospolitą prawa i prywatnej własności, bez docenienia roli rodziny i Kościoła, bez rozwoju samorządności historycznie ukształtowanych, regionalnych wspólnot.

Mamy nadzieję, że wartości te będą fundamentem praktyki politycznej KOALICJI REPUBLIKANSKIEJ.

prof. dr hab. Wiesław Bińkowski, historyk; prof. dr hab. Zbigniew Chłap, patofizjolog; prof. dr hab. Otmara Gedliczka, chirurg; prof. dr hab. Kazimierz Godłowski, archeolog; prof. dr hab. Ryszard Gryglewski, farmakolog; Artur Leszek Jamrozik, artysta plastyk; prof. dr hab. Maria Jordan, zoolog; prof. dr hab. Stanisław Konturek, fizjolog; Stanisław Kosch, rolnik; prof. dr hab. Halina Kościuszko, zoolog; prof. dr hab. Jan Machnik, archeolog; Stanisław Markowski, artysta fotografik; Edward Pachel, wicedyrektor Krakowskiej Drukarni Prasowej; Jacek Pszon, bankier; Jerzy Pszon, antykwariusz; prof. dr hab. Anna Skowron-Cendrzak, farmakolog; Wiesław Paweł Symański, pisarz.



Inspektorat PZU
w Nowej Hucie

os. Centrum „B” bl. 7

poleca swoje usługi ubezpieczeniowe

Oferujemy pełny zestaw ubezpieczeń majątkowych i osobowych w oparciu o standardowe warunki ubezpieczenia oraz na zasadach szczególnych, dostosowanych do indywidualnych potrzeb

UBEZPIECZENIA OBOWIĄZKOWE

- budynki mieszkalne i gospodarcze
- odpowiedzialność cywilna rolników z tyt. posiadania gospodarstwa rolnego
- odpowiedzialność cywilna z tyt. posiadania pojazdów mechanicznych

UBEZPIECZENIA DOBROWOLNE

- mienie ruchome:
 - urządzenie i wyposażenie mieszkań
 - inwentarz żywy (zwierzęta)
 - inwentarz martwy (sprzęt i maszyny rolnicze)
 - ziemiopłody (zmagazynowane) i uprawy roślin
 - ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem: mieszkań, domków letniskowych, warsztaty, sklepy, garaże
 - ubezpieczenie auto-casco pojazdów mechanicznych (również w ruchu zagranicznym)
 - pojazdy mechaniczne w zakresie odpowiedzialności cywilnej za granicą — „Zielona Karta”
 - ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej lekarzy i personelu medycznego, nauczycieli i wychowawców
 - ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w życiu prywatnym i w pracy.
- Nasi pośrednicy są do Państwa dyspozycji. Doradzą, pomogą w podjęciu decyzji, ubezpieczą.
Tel. 44-90-66

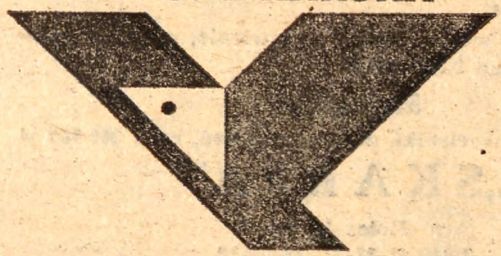
POLISA PZU NA STRAŻY NASZEGO MIENIA I BEZPIECZEŃSTWA!

Zapraszamy do Inspektoratu w Nowej Hucie os. Centrum „B” bl. 7

telefony:

- ubezpieczenia majątkowe: 43-76-80, 44-66-79
- ubezpieczenia komunikacyjne: 44-10-16
- ubezpieczenia osobowe: 44-43-71, 44-93-30

KOALICJA REPUBLIKANSKA



LISTA NR

BROŃMY NASZYCH
POGLĄDÓW

4

Nasz kandydat do Senatu — **TADEUSZ SZYMA**

Nasi kandydaci do Sejmu: **RYSZARD TEKLECKI** ▲ **JAN FRANCZYK** ▲ **JERZY LECKOWSKI** ▲ **LUCYNA LUBAŃSKA** ▲ **WŁODZIMIERZ JURASZEK** ▲ **MACIEJ RUDZIŃSKI** ▲ **MIECZYSLAW LABUS** ▲ **RYSZARD LEBIEST** ▲ **JACEK CZERNECKI** ▲ **MACIEJ WOJCIECHOWSKI** ▲ **STANISŁAW DESKUR** ▲ **GRZEGORZ PRZEBINDA** ▲ **WALDEMAR BUKOWSKI**

Nowo otwarty, ale z tradycjami!

GABINET REHABILITACJI RUCHOWEJ
przy PPUM "Hutnik" ul. Ptaszyckiego 4
tel. 44-12-00 wew. 230

oferuje zabiegi w zakresie:

- **FIZYKOTERAPII** - diadynamic, stymat, diatermia krótkofalowa, ultradźwięki, sollux podczerwieni, parafina
- **HYDROTHERAPII** - bicz wodne, wirówki, masaż podwodny
- **KINEZYTERAPII** - ćwiczenia indywidualne w schorzeniach narządu ruchu, ćwiczenia zbiorowe dla osób z bólem kręgosłupa

■ **MASAZU KLASYCZNEGO** - całościowy i częściowy

Ponadto **CALLANETICS** połączony z **basenem i sauną** zredukuje nie tylko Twoją otyłość, ale wyrzeźbi sylwetkę i ujędmi Twoje ciało

TO JEST TO

Przyjdź poniedziałek - piątek w godz. 8.30 - 14.00
lub zadzwoń tel. 44-12-00 wew. 230

Gabinet otwarty już od dziś, Callanetics od 1.10.91r.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

OGŁOSZENIE DROBNE

▲ **MECHANIKĘ** pojazdową solidnie wykonuję. Franciszek Palsch, tel. 43-27-17 (od 7 do 8 i po 21).

**Przewodnik
po Nowej Hucie (10)
HANDLOWE**

Gdyby zapytać co wyróżnia os. Handlowe — odpowiedź byłaby prosta — szczególnie wiosną i jesienią. Zielen — pieczone zapiekanki i ciasta, komponowana w zabudowę. Mieszkańcy nowych osiedli marzą tylko o takim o. koczowaniu. I zazdrościć...

Osiadłe zamknięto w nieco nieforemny trójkąt ulic dokumentujących „ideologiczny” początek miasta: F. Engelsa, Al. Rewolucji Październikowej i częściowo Al. Planu 6-letniego (podaje stare nazwy). Handlowe — bo w parterach wieżowców budynków usytuowanych przy ruchliwych ulicach umieszczono liczne punkty handlowe i usługowe.

Mimo, że znikła Spółdzielnia Koldrarska, lokale w parterach bloku 7 i 5 zachowały w dużej mierze charakter centrum usługowego. Obok pracowni optycznej, punktu ksero, zakładu zegarmistrzowskiego czy naprawy sprzętu domowego działa punkt kąpielowy p. Władysława Szramy. Zajmuje się ona haftowaniem i renowacją sztalanderów ale także szat kościelnych.

Wie mogą też mieszkańcy os. Handlowego narzekać na brak sklepów spożywczych. Ostatnio pojawił się tam jednak sklep z zupełnie nowym asortymentem: salon techniczny, m. in. Bosh, czyli raj (za odpowiednią cenę) dla majsterkowiczów.

ALBERTYŃSKIE

Jedno ze starszych osiedli jak sugeruje dawna nazwa — „XX-lecie” pochodzi z lat 60-tych. Położone jest w Widłach ul. M. Dąbrowskiej i ul. W. Andersa, granicząc z os. Niepodległości. Znajdują się tu zarówno bloki 4 piętrowe jak i wieżowce. Część bloków w rejonie ul. Dąbrowskiej dobudowano w latach późniejszych. Tam też przed kilkoma laty wybudował HPR duży hotel typu „Lipsk” w którym obecnie oprócz hotelu mieści się społeczna szkoła podstawowa i średnia. W osiedlu jest również szkoła podst. nr 100 i 2 państwowe przedszkole. W starej części osiedla niektórzy mieszkańcy mają garaże wybudowane w formie okraglaków lub nawet we własnych blokach, bo okazuje się że dawniej myślano jeszcze o potrzebach zmotoryzowanych.

Placówki handlowo-usługowe znajdują się głównie od strony ul. Andersa Dąbrowskiej i w paw. handlowym nr 16A oraz w kioskach wolnostojących. Są tu placówki spożywcze, kioski warzywno-owocowe i z kwiatami, sklep wielobranżowy specjalizujący się w zabawkach i papierze, sklep RTV, mięsno-wędliniarski PSS, piekarnia spółdzielcza ze sklepem przyzakładowym oraz usługi zegarmistrzowskie, optyczne a nawet naprawa parasoli w bl. 28A. Dawniej w tym osiedlu znajdowała się siedziba największej nowohuckiej spółdzielni mieszkaniowej „Hutnik” obecnie lokal ten świeci pustkami i powybijanymi oknami.

FIRMA HANDLOWA

„QQ”

SERDECZNIE ZAPRASZA NA ZAKUPY

DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU

W OS. NIEPODLEGŁOŚCI 3
(PAWILON, I P.)

Polecamy:

- art. papierniczo-zabawkowe
- odzież, dziewiarstwo, obuwie również dla dzieci
- chemia, kosmetyki
- sprzęt audio-video

O CENACH NIE INFORMUJEMY,

PROSIMY SAMEMU SPRAWDZIĆ.

BĘDZIECIE PAŃSTWO OSZOŁOMIENI!

„DRIVER” S. C.

Kraków, os. Górali 4, tel. 44-38-98
Kraków, ul. Bratysławska 5 (bud. KPCB)
tel. 34-17-29

POLECA:

- przewozy do Niemiec, Francji, Włoch i Szwajcarii
 - kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. A, B, T oraz doskonalenie jazdy
 - szkolenie sterowników motorowych
 - kompleksowe ubezpieczenia TUIR „WARTA” S.A. (komunikacyjne: krajowe i zagraniczne, AC, OC, NW — turystyczne, ładunków w transporcie, eksponatów i OC wystawy, mienia od ognia i kradzieży)
- Uwaga! Posiadacze krajowego ubezpieczenia komunikacyjnego TUIR „WARTA” przy wyjazdach zagranicznych otrzymują 70% zniżki.

OPTYK
„Zofia”

- duży wybór opraw i szkieł
- realizacja recept

Krótkie terminy ■ ceny konkurencyjne ■ miła obsługa
Os. Piastów 41, tel. 47-13-69 poniedziałek—piątek
godz. 10—18

TU NAJTANIEJ I NAJSOLIDNIEJ

- wszywanie zamków ■ óblekanie guzików ■
- montaż zatrzasek metalowych i plastikowych
- montaż nitów i oczek metalowych

Os. Piastów 7 (piwnica). Tel.: 47-30-43

UWAGA FIRMY!

w słodycze, ciasta,
napoje, paczki okolicznościowe

zaopatrz Was firma

„MALENKA”

os. Handlowe 8
tel./fax 44-14-32

Dostarczamy
na miejsce,
wystawiamy rachunki

W TYM SKLEPIE
zakupisz wszystko

„CORSO”

sklep
metalowo-chemiczny
bazar „Tomexu”
pawilon 306

zaprasza od 9 do 18
NISKIE CENY, SZYBKA
OBSŁUGA!

OGŁOSZENIA DROBNE

■ FLIZOWANIE, tel. 43-42-18.

■ VIDEOFILMOWANIE, tel. 44-53-63.

Sklep chemiczny

„TECZA”

Nowa Huta os. Uroczę bl. 11
tel. 44-27-12

Poleca:

- pędzle □ farby
- ceraty stołowe □ lakiery
- poroflex (sztuczna skóra)
- duży wybór wykładzin podłogowych
- inne art. chemii gospodarczej

DUŻY WYBÓR

KONKURENCYJNE CENY
MIŁA I SZYBKA OBSŁUGA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Chcesz mieć ładną sylwetkę, zgubić parę kilogramów

zapraszamy na wycieczki co tydzień

Biuro Turystyczne „PIAST”

os. Bohaterów Września 26, tel. 48-17-77

Wyjazdy — sobota, niedziela, od 19.10.91 r.

Instruktor ■ Relaks dla młodzieży i dorosłych

Zapraszamy w godz. 10—19

J.M.S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od godz. 9 do 19, tel.: 44-27-42

POLECA

- WYSOKIEJ KLASY SPRZĘT AUDIO-VIDEO
 - telewizory Sony od 14” do 34” (również modele z teletekstem)
 - magnetowidy Sony oraz innych renomowanych firm
 - DUŻY WYBÓR KASET VIDEO (czystych i nagranych)
 - NAJWIĘKSZY WYBÓR PŁYT KOMPAKTOWYCH
 - ORAZ ATRAKCYJNE TOWARY Z BRANŻY
 - kosmetycznej (m. in. „Nivea”)
 - odzieżowej
 - elektronicznej
- NISKIE CENY, MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA.
ZAPRASZAMY!

SALON TECHNICZNY

Kraków os. Handlowe 1 Tel. 44 23 74

Oferuje najwyższej klasy sprzęt

BLAUPUNKT

- Telewizory ■ Magnetowidy ■ Kamery
- Radioodtwarzacze samochodowe

HARMONIC

- Radiomagnetofony ■ Mini wieże

BOSCH, ROLLER, KANGO

■ Elektronarzędzia

- Szeroki asortyment narzędzi warsztatowych i pomiarowych

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Uwaga!!! Szkoły, przedszkola,
zakłady pracy

FIRMA HANDLOWA

CHEMIŁAK

dostarczy na zamówienie własnym bezpłatnym
transportem wszelkie

MATERIAŁY NIEZBEDNE DO REMONTU:

— farby, lakiery, kleje, pędzle, rozcieńczal-
niki,

także

ŚRODKI CZYSTOŚCI:

— proszki, pasty do podłóg i urządzeń sani-
tarnych, środki owadobójcze, rękawice
gumowe, płyny do mycia szyb itp.

Os. 2 Pułku Lotniczego, pawilon nr 1

Sklep Metalowy

„METALUX”

w os. Boh. Września
przy pętli tramwajowej
10, 25, 26

poleca:

bogaty wybór artykułów
metalowych, w tym armatu-
rę wodną, ponadto ofe-
ruje szatkownice do kapu-
sty i jarzyn, grzejniki ele-
kowe, obicia tapicerskie
drzwi, okapy kuchenne i
nad termę, szpachle, kity,
kleje, lakiery, rozpuszczal-
niki.

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE OD 9 DO 17
W SOBOTY OD 9 DO 13



Goodrich — USA ● Pirelli

Dunlop ● Barum

HURTOWNIA „SAK”

Opole, tel. 300-41

artykuły gumowe

NISKIE CENY HURTOWE

„OZIPOL”

Nowa Huta, al. Róż 3 (Galeria)

poleca

duży wybór mebli do każdego pokoju
i przedpokoju

Przyjmujemy zamówienia
na meble nietypowe

Zapraszamy w godz. 10—18, soboty 10—14.

ZALUŻJE

-MONTAŻ-

-GWARANCJA-

-SERWIS-

solidność wykonania

krótkie terminy

konkurencyjne ceny

OFERTA TEL. 47-25-19

MAŚ PROBLEM Z ZASŁONAMI?

Z ZALUŻJAMI NIE BĘDZIESZ

ICH MIAŁ!!!

BIMAG
HURT — DETAL

- artykuły chemii gospodarczej
- wybrane artykuły pasmanteryjne
- pościel
- ręczniki

Zapraszamy codziennie: 17.30—15.30, w soboty 7.30—13.00. Kraków, ul. Sołtysowska 1 — siedziba Krakowskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Maszynami Budownictwa, tel. 44-62-44 lub 44-66-61 w. 8.

NOWA DOSTAWA

atrakcyjnej odzieży używanej, import z USA
Sklep w Nowej Hucie-Pleszowie ul. Nadbrzezie 3
(350 m od bramy nr 6 HTS)

ZAPRASZA od poniedziałku do piątku w godzinach
10—18, soboty 9—15



SIŁOWNIA "GLADIATOR"



KETTLER
SPORT

wyposażona w najlepsze urządzenia i sprzęt nowej generacji
niemieckiej firmy **KETTLER - Sport**

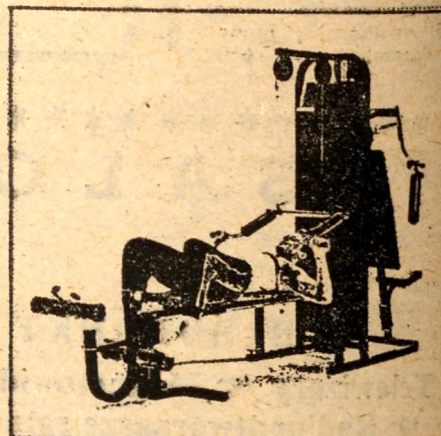
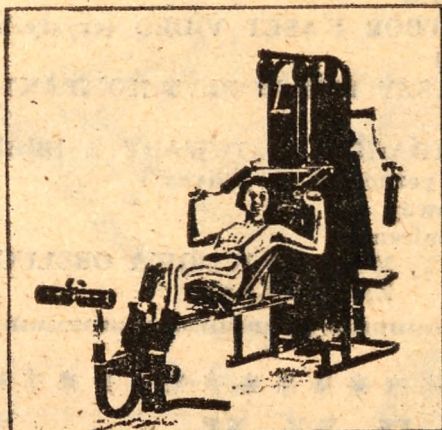
rozpocznie swoją działalność od 7 października 1991 r.
w Hotelu "Lipsk" os. XX-lecia 1-2 (obecnie os. Albertyńskie)



Wypożyczenie siłowni zapewnia:

- młodzieży uzyskanie prawidłowego rozwoju organizmu z zachowaniem młodzieńczej tężyzny,
- dziewczętom i kobietom utrzymanie zgrabnej sylwetki ciała,
- mężczyznom utrzymanie właściwych proporcji budowy ciała, a także rozwój mięśni.

Pomieszczenia siłowni posiadają
! klimatyzację oraz pełne zaplecze !
socjalno-sanitarne.



W czasie ćwiczeń będą wyświetlane filmy video
prezentujące pokazy i treningi mistrzów.

Przy siłowni działać będzie wypożyczalnia kaset video.

Zapewniamy miłą atmosferę oraz fachowy instruktaz
prowadzony pod nadzorem mistrza Polski
w zapasach w stylu klasycznym.

Zapraszamy młodzież w wieku od 5 do 105 lat w godzinach 8⁰⁰ - 22⁰⁰

wyraźnie objawy umiarkowanego i głębokiego upośledzenia umysłowego. Tych z pewnością nikt nie adoptuje, pozostaną wyłącznie na barkach społeczeństwa.

127 tysięcy — dzienny koszt pobytu!

W DMD w os. Górali dobowy koszt pobytu dziecka wynosi około 127 tys. złotych. Jest to bardzo duża suma, pomnożona przez 30 daje obraz wielkości kosztów miesięcznego utrzymania dziecka. W rzadko której rodzinie normalnej tyle się łoży na utrzymanie dziecka. Tak droga jest państwową — społeczna przechowalnia dla dzieci. — Przecież mimo wysokich kosztów utrzymania domem rodzinnym ten przybytek nie jest.

dzieci wychowuje państwo, oni „probiem” mają z głowy.

Rosną bezuczuciowcy

Dzieci wyrastają w „przechowalni” pozbawione rodzicielskich uczuć. Jak trudno jest przejść przez życie człowieka, który miał normalną rodzinę, który wzrastał w mniej czy więcej objawianym cieple rodzinnym. Cóż dopiero powiedzieć o wychowaniu domu dziecka, który choćby był najlepiej prowadzony, nie zastąpi jednak domu rodzinnego. O tym dobrze wiedzą ludzie, którzy wyrastali w domach dziecka. Wielu z nich zakłada rodziny, rozpoczyna samodzielne życie odpowiedzialnie, ale też bardzo wielu nie może znaleźć sobie miejsca w świecie dorosłych. Dość często przy-

Okienko z aktorem Teatru Ludowego

DZISIAJ:

Maja WISNIEWSKA



● Niezależnie od płci naszych rozmówców, zawsze zaczynamy pytaniem o wiek. To samo pytanie muszę zadać Pani...

- W sam raz.
- Co w sam raz?
- Mój wiek.
- A stan cywilny?
- Meżatka.
- Pani pasje pozateatralne?
- Dom i rodzina.
- Co Pani lubi w Nowej Hucie?
- Latem zieleni.
- A czego Pani nie cierpi?
- Jej architektury.
- I na koniec jak zwykle — coś „od siebie”...
- Zieleni wkrótce zniknie — na co więc patrzeć? Spotkajmy się w teatrze.

Czołówka krakowskich plastyków w „Śródpole”

Do 10 listopada obejrzyć można w Klubie „Śródpole” na Wzgórzach Krzesławickich wystawę dzieł krakowskich artystów malarzy udostępnioną dzięki uprzejmości Biura Wystaw Artystycznych. Ekspozycja obejmuje obrazy znanych i cenionych twórców współczesnych, m. in. Jerzego Nowosielskiego, Czesława Rzepińskiego, Stanisława Rodzińskiego. Dominuje malarstwo realistyczne w różnych swych odmianach — od postimpresjonizmu (Carlotta Bologna, Cz. Rzepiński) po fakturę trójwymiarową, uzyskaną za pomocą misternej deformacji płótna (R. Ledwos „Pejzaż z drzewami”) efekt luminescencji zieleni („Chorał 1983” St. Wiśniew-

skiego), ekspresyjny kontrast ciemnego błękitu i zieleni górskiego kanionu z jaskrawobiałą kapliczką (M. Dulęba), alegorię cervantesowskiego Rozy-naty (J. Pańek), czy wreszcie oddziałującą ogromem napięcia wywodzącego swój rodowód z ikony „Kobieta w ciemności” Nowosielskiego. Jedynym „rodzynkiem” sztuki abstrakcyjnej i to w najlepszym słowa znaczeniu jest „Proces II” znanego artysty i pedagoga krakowskiego Witolda Damasiewicza. Cieszący oko dobór i aranżację przestrzenną malowideł zawiązujemy zdolnościami kompozycyjnymi autorki wystawy — Lucyny Lubańskiej.

JERZY MICHAŁ BOŻYK

FUNDATOREM NAGRÓD: SKLEP „SYLWIA”

Konkurs ze sponsorem Kupon numer 17

Sponsorem konkursu 17 są państwo Bożena i Ireneusz Szopowie właściciele sklepu ogólnospożywczego „Sylwia” w os. Sportowym, bl. nr 24, który dostarcza również świeże mięso do paw. nr 424 na bazarze „Tomexu”. Pytania: 1. W sprzedaży jakich gatunków mięsa specjalizuje się sklep „Sylwia” i paw. 424 na „Tomexie”? 2. Wymień przynajmniej 5 gatunków mięsa oferowanego w sklepie „Sylwia” i paw. 424? 3. Jakiego rodzaju żywności dotyczyły notowania cenowe w poprzednim numerze „GTN”? Odpowiedzi prosimy przesyłać pod adresem redakcji do 25 października. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy 3 kupony, każdy o wartości 100 tys. zł na zakupy w sklepie „Sylwia”. Przypominamy o załączeniu kuponów.

Rozstrzygnięliśmy konkurs nr 15. Sklepy „ALTI” w Nowej Hucie mieszczą się w os. Tysiąclecia, paw. nr 42 i w os. 2 Plk. Lotniczego, blok nr 44. Hurtownie tej firmy specjalizują się w sprzedaży alkoholu w tym niskoprocentowego, a w przewodniku nr 7 zaprezentowaliśmy os. Tysiąclecia. Nagrody w postaci bonów, każdy o wartości 100 tys. zł: na zakupy w sklepach „ALTI” wylosowali: p. Teofila Kaczmarek, os. Tysiąclecia 45/40, p. Małgorzata Gaworek, Wieliczka ul. Krakowska 373 oraz p. Sebastian Chowaniec, os. 2 Pułku Lotniczego 26/88. Po odbiór bonów zapraszamy do redakcji. (sp)

Z RYBA NA TY

Szczupak na żywcówkę

Na żywcówkę poławiamy szczupaki tam gdzie spinningowa nie jest możliwe ze względu na podwodne przeszkody. Żywą przynętę rzucamy niedaleko od brzoju, gdyż szczupak przeważnie penetruje te wody. Drapieżniki te przebywają przeważnie na głębokości ok. 40 cm od dna. Skupiska tych ryb spotyka się na łakach podwodnych porośniętych moczarką kanadyjską. Szczupak żeruje o różnych porach, dlatego czas połowu nie odgrywa większej roli.

Z chwilą zatopienia przez rybę spławika nie należy się spieszyć z zacinaniem, gdyż szczupak w tym czasie trzyma rybkę ułożoną w poprzek paszczy i odpływa niedaleko. Następnie odwraca ofiarę głową do przeliku. Zacinanie należy wtedy gdy spławik ponownie zacznie pogrążać się w wodzie. Zacięty szczupak walczy b. energicznie, dlatego żyłka powinna być stale napięta, a hamulec kołowrotka wyregulowane prawidłowo. Nie zapominajmy o zabraniu nad wodę dużego podbiera-ka lub haka holowniczego oraz rozwieracza szczęk, umożliwiającego bezpieczne odpinanie złowionego drapieżnika.

6 bm. na Wiśle w Krakowie odbyły się zawody spławikowe o Puchar Podgórze. I m. zajęła drużyna koła PZW „Soda”, II — Alwernia, a III — Nowa Huta. Indywidualnie I — Stanisław Kałamecki „Soda”, II — Albin Mrozicki „Wodnik” i III — Wacław Biegan „Stare Miasto”.

13 bm. na Dunajcu w Filipowicach odbyły się zawody spławikowe kończące sezon wędkarski Koła PZW Nowa Huta. I m. zajął Jan Talar, II — Stanisław Urbaniak i III — Wacław Romanek. (sp)

CHCESZ, MAMO?

Na owe wysokie koszty składają się: utrzymanie budynku, wszelkie opłaty z tym związane, remont budynku, 4,5 etatu pielęgniarek, 6 opiekunek dziecięcych, dietetyczki, 14 salowych, 3 pracownicy pralni, 4 kuchni, pracowni-ka socjalnego. Taki zastęp ludzi jest niezbędny, by całodobowo zapewnić opiekę maluchom, by byli czyste, zadbane, należały żywność. Na wyżywienie starcza suma 7 tys. dziennie. Te sumy zwiększa się stosownie do zmian cen zaopatrzenia. Jeszcze trzeba doliczyć koszty odzieży.

— Maluchy — słyszę — nie niszczą ubranek. Sporo też otrzymują z darów i od indywidualnych ofiarodawców. Przynoszą odzież ludzie po swoich starszych dzieciach.

Natomiast rodzice świadczą niewiele, lub nic. Płacą jedynie za koszty wyżywienia i to tylko niektórzy. Najczęściej rodziców trudno znaleźć, bo nie są na przykład zameldowani w miejscu zamieszkania. — Podrzucone

małe wyciągnięta dłoń w nadziei znalezienia przyjaźni, a tymczasem trafia do środowiska patologicznego. Różnie to bywa, ale wielu też w swoim życiu dorosłym opancerza się, nie reaguje na nieszczęścia wokół siebie.

— Rosną bezuczuciowcy — powie psycholog. I w tym momencie, gdy uświadomimy sobie ten fakt, koszty przekraczają daleko wymienione 127 tys. złotych dziennie. Koszty są nie do obliczenia.

— Mam dużo pogardy dla kobiet — wyjawia pani Teresa — spotkanych pod kioskiem z piwem, czy pijących pod barem. Zoraz zastanawiam się — gdzie są dzieci? Co robią? Może są głodne, zamknięte same w pomieszczeniu bez prądu i gazu...?

A ja dodaję — wielkim barbarzyństwem jest danie życia człowiekowi, który nie będzie miał do kogo zwrócić się po prostu mamę, tatę.

Henryka ROSIEK

nie mnie człowiek

nie Pan je zdobywał? Stworzone dla niewidomych dyplomowanym masażystą leczniczym. Do dzisiaj studiuję człowieka w prosektor-um też w oddziale neurochirurgicznym.

masaż faktycznie jest formą oddzia-

nie wywołuje szereg zmian, można wręcz odnieść wrażenie, że ciało jest bezpośrednio na-tem, a pośrednio na-tem. Jest napraw-aniem natury. Waż-ko, że nie nie za-tem jest właśnie ludzka nie jestem bioenergete-nie nieraz zastanawia-tem przez siebie masa-tem się, jakby cała e-tem spłynęła. Nada-tem tylko do tego, by po-tem na koczce i odpoczy-tem zresztą nauka

nie znalazła odpowiedzi na pytanie: jaki jest wpływ oddziaływania ludzkich rąk na drugiego człowieka.

★ Wspomniał Pan, że jest także pracownikiem oddziału neurologicznego. Czy zatem i w chorobach neurologicznych masaż może być przydatny?

— Tak, choć tutaj sprawa komplikuje się jeszcze bardziej. Rodzaj masażu, a ściślej, rodzaj wykonywanych podczas jego trwania ruchów, musi być dobrany ściśle pod kątem określonej jednostki chorobowej. W masażu rozróżniamy szereg ruchów: głaskanie, rozcieranie, ugniata-nie, wibracje, uciski, roztrzasa-nie, wałkowanie czy oklepywa-nie. Każdy z tych ruchów dzie-li się dodatkowo na kilka rodzaj-ów. I tutaj dochodzimy do se-dna sprawy. Uprawianie masa-

żu w oddziale neurologicznym wymaga ogromnej wiedzy. Niektóre rodzaje ruchów mogą bowiem spowodować nasilenie niekorzystnych objawów, a nie ich usunięcie. Np. w chorobie Parkinsona, w stwardnieniu rozsianym i tam gdzie występuje spastyczność mięśni, nie wolno stosować ruchów typu statutowego np. oklepywań czy wibracji. Stosowanie tych ruchów jest podstawowym błędem sztuki.

★ Nawet w tak ciężkim schorzeniu jakim jest stwardnienie rozsiane stosuje się masaż?

— Stosuje się go w początkowej fazie choroby, później zalecane jest gimnastyka lecznicza.

★ — Naszą rozmowę zaczęliśmy od tego, że Pański gabinet nie przypomina domu znachora. W jaki sposób udało się Panu zgromadzić tyle sprzętu?

— Faktem jest, że wielu od-wiedzających mnie lekarzy twierdzi, że dysponuję sprzętem do masażu i rehabilitacji, którego nie ma w większości naszych szpitali. Przez pewien czas pracowałem za granicą. Zawsze chciałem mieć własny gabinet, w

którym mógłbym naprawdę poświęcić się kręgarstwu, masażom i fizykoterapii. Dzisiaj w zasadzie dysponuję wszystkim co konieczne jest do uprawiania profesjonalnej fizykoterapii i gimnastyki leczniczej.

★ To co odróżnia ten gabinet od sal szpitalnych, to nie tylko bogatszy sprzęt, ale także dyskretny zapach indyjskich kadzideł, przyćmione światło i olbrzymia fototapeta z zieloną, tropikalną puszcza... Czyżby był Pan wyznawcą filozofii Dalekiego Wschodu?

— Nie. Chodziło mi raczej o stworzenie klimatu, który umożliwiłby głębsze rozluźnienie pacjenta. Stosuję też zresztą — o ile to jest pomocne — dyskretną muzykę. A kadzidełka, o których Pan wspominał? No cóż... Oprócz miłego zapachu, nawiązują do tej

tradycji, w której człowiek trak-towany jest całościowo. Bo dla mnie pacjent, którego masuję, to nie tylko jego ciało, to także cała bogata sfera jego psychiki, jego duchowości. Wielu pacjentów skarży się, że przez świat polskiej medycyny są traktowani najczęściej instrumentalnie, jako kolejne mniej lub bardziej ciekawe przypadki. Mnie fascynuje cały człowiek — zarówno jego fizjologia, anatomia jak i jego przeżycia. To chyba dlatego wielu pacjentów twierdzi, że jestem dobrym masażystą i kręgarzem.

★ Gdyby ktoś chciał skorzystać z Pana pomocy, w jaki sposób można się z Panem skontaktować?

— Mój gabinet mieści się w os. Wandy 4/13. Przyjmuje pacjentów od poniedziałku do piątku w godz. 15—19.30. A wieczorem można zadzwonić i umówić się na dogodny termin.

★ W takim razie poproszę jeszcze o numer telefonu.

— Proszę bardzo: 67-01-31.

★ Dziękuję za rozmowę.

Jan L. FRANCZYK

Zmiany w kodeksie drogowym (IV)

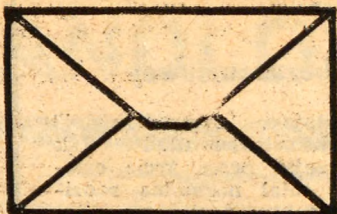


także kierującego, przez wykreślenie sformułowania „bez kierującego”.

Dopuszczalna masa całkowita — suma masy własnej oraz dopuszczalnej ładowności (w tej definicji skreślono sformułowanie „masy kierującego” ponieważ wprowadzono je we wcześniejszym pojęciu).

Ruch kierowany — ruch otwierany i zamykany za pomocą sygnalizacji świetlnej albo przez uprawnioną osobę.

Marek PAŃTAK



listy

W związku ze złamaniem Prawa Prasowego (Dz. U. nr 5 z dnia 7.02.1984 r. poz. 24, art. 13 ust. 2) w Głosie Tygodnik Nowohucki nr 23 z dnia 6.09.1991 r. w artykule pt. „Członkowie KRH przeciw Z. Borkowi i M. Kuci” prosimy o zamieszczenie na łamach Waszego Tygodnika przeprosin wraz z wyjaśnieniem na czym polega manipulacja i złamanie powyższego prawa w tym artykule.

ANDRZEJ MARCINIAK
JANUSZ PURA

Od redakcji: Przepraszamy panów A. Marciniaka i J. Purę za wymienienie ich nazwisk w inkryminowanym tekście.



Z KRONIKI POLICYJNEJ

Trochę statystyki

Policjanci z Komendy Kraków-Wschód interweniowali w ub. tygodniu 150 razy. Bywa już regułą, że najwięcej odnotowuje się w policyjnych „książkach interwencji” — przestępstw samochodowych. Tym razem było ich 40 w tym 20 włamań i 8 kradzieży aut. Reszta to uszkodzenia samochodów!

Odnótowano cztery włamania do mieszkań i dwanaście do obiektów tzw. użyteczności publicznej. Dziesięć pobić i rozboi. Jedno samobójstwo i jeden gwałt nie dopełniający policyjnej statystyki. Jest jeszcze kilkadziesiąt innych przestępstw wśród których prym wiodą tzw. „kieszonki”, oszustwa, kradzieże rowerów i motocykli, znęcanie się nad rodziną i groźby! Okradane są altanki i piwnice!

Uwaga Tomex!

Tam każdy kradnie! Okradziono nawet Rosjanina! Rumun poczynają sobie dowolnie. Mają talent! (?) Najczęściej są zatrzymywani przez policję. Tylko 14 października zgłoszono z „Tomex-u” 14 „kieszonek”!

Beztroska mamusia!

Beztroska mamusia zgłosiła, 9 października o 15.15 że w Centrum A zginęło jej czteroletnie dziecko. Policjanci „penetrowali Centrum” bez rezultatu. Dziecko jak się okazało do domu mamy przyprowadziła nauczycielka. Przypadkowy przechodzień!

Wojna skinów...

...dobiega końca. Odnótowuję to z ulgą. Wszak sama mieszkam w Nowej Hucie. Uczuleni może i przez „Głos” mieszkańcy nie dali się zastraszyć! Zgłaszali każde podobne poprzednim zajścia. 8 października zgłosili, że w os. Boh. Września awanturuje się 40 młodych, jeszcze nie obywateli! Pluton alarmowy wyruszył do akcji! Zatrzymano jednego „małolata”.

I znowu zgłoszenie! Tym razem 10 października w rejonie szkoły podstawowej, 30-osobowa grupa w akcji! Był to na szczęście fałszywy alarm. W tym samym dniu o godz. 18.50, 100-osobowa grupa w rejonie os. Kalinowego trzymając wręku pręty i pałki atakuje to co widzi.

I tym razem użyto sił. Pluton alarmowy wkroczył! Widząc zmotoryzowanych policjantów „skinowie” uciekli! Pluton alarmowy czeka na kolejne ekscesy! Czy na swoje „pociechy” czeka kaja rodzice?

Giełda kwiatów i krzewów

18, 19 i 20 października, w godz. 10—18, w Szkole Podstawowej nr 115 w os. Jagiellońskim 17 (i przed szkołą), odbędzie się giełda kwiatów ciętych, ozdobnych, krzewów i roślin tropikalnych.

Polski Gulag 1945—1959 r.

Związek Byłych Żołnierzy Przymusowo Wcielonych do Górniczych Batalionów Pracy uzyskał z dniem 3.10.1991 r. osobowość prawną i został wpisany, przez Sąd Wojewódzki w Krakowie Wydz. I Cywilny do Rejestru Stowarzyszeń.

Członkiem Związku może być osoba, która w ramach służby wojskowej lub w innych okolicznościach była zmuszana do pracy w kopalniach, kamieniołomach lub wykonywała inną niewolniczą pracę. Członkostwo nadzwyczajne może uzyskać najbliższa rodzina oraz sympatycy potępiający stalinowski reżim niewolniczej pracy, a wspierający Związek moralnie i finansowo.

Zarząd Wojewódzki Związku w Krakowie jest w posiadaniu ok. 90 proc. wiarygodnych dokumentów przestępstw jak: rozkazów, raportów, notatek służbowych czy różnego rodzaju wniosków stanowiących o ilości wojska w kopalniach, przerobu wykonywanym planów wydobycia węgla, wypadkach śmiertelnych wśród żołnierzy, stałych kalectwach oraz o wykazie kopalni, w których pracowali żołnierze. Są również nazwiska byłych decydentów.

O dalszej działalności związku będziemy informować w prasie, w wydaniach piątkowych: „Czasu Krakowskiego”, „Głosu — Tygodnika Nowohuckiego”.

Przewodniczący Zarządu
FRANCISZEK GAWŁOWICZ

Siedziba Związku: Kraków, ul. E. Orzeszkowej 5 (Pracownia Ortopedyczna).

ZMARLI

WACŁAW DOMAGALSKI, lat 65
HENRYK GRZEBINOĞA, lat 60
JÓZEFA GUŚTAG, lat 88
EDWARD ORZEL, lat 50
JAN PEWELCZYK, lat 82
JERZY ŚWIDERSKI, lat 69

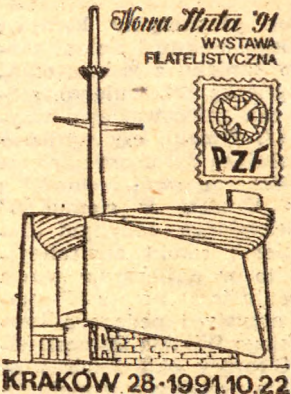
Z okazji jubileuszu wystawa w MPiK

20 lat Oddziału PZF w Nowej Hucie

Ruch filatelistyczny w Nowej Hucie ma wieloletnią tradycję wywodzącą się z działalności naszych członków w Krakowie. Jednak dopiero rok 1954

zapisal się w kronice utworzeniem pierwszego Koła PZF w Nowej Hucie. Następne lata to systematyczny rozwój ruchu i powstanie wielu Kół PZF. W 1971 r. Uchwałą Zarządu Okręgu PZF w Krakowie, powołano Oddział w Nowej Hucie. Początkowo liczba członków PZF wynosiła zaledwie kilkanaście osób, dzisiaj Oddział liczy 1780 kolegów, a zbieraczy znaczków jest co najmniej dwa razy więcej. I to zbieraczy takiej miary jak kol. F. Gawel, który opracował piękny i wartościowy eksponat filatelistyczny pt. „Matka Boska na znaczkach świata” — po raz pierwszy będzie on zaprezentowany na wystawie zorganizowanej w Klubie MPiK przy Pl. Centralnym (od 18 do 22.X.), gdzie wystawione zostaną 23 eksponaty. Wstęp wolny.

Z. FURGAL



KRAKÓW 28-1991.10.22

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują: Apteka nr 21, al. Rewolucji Październikowej 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3 tel. 44-17-36.

KINA

Stinks: 18 i 19 bm., godz. 16 „Kopciuszek” (USA, b.o.), godz. 18 i 20 „Zwariowani detektywi” (USA, 12 lat); 20 bm., godz. 12 Zestaw bajek (pol. b.o.), godz. 16 „Kopciuszek”, godz. 18 i 20 „Zwariowani detektywi”.

WYPOŻYCZALNIA KASET VIDEO „COBRA”

Nowa Huta, os. Centrum B, bl. 11. Zaprasza od pon. do soboty: 10—19, w niedzielę: 9—14.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.

Szklane Domy: 6.30, 8.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.

Bieńczyce: 6.30, 8.30, 9.30, 11, 12.30, 14, 16, 17.30, 19.



Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.

Dywisjonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.

Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.

Kalinowe: 8, 9.30, 11, 13, 18.

Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie: 999, Straż Pożarna: 998, Policja 997, Pogotowie Gazowe: 992, Toksykologia: 11-99-99. Informacja o lekach: 11-07-65 (8—15). Policja os. Zgody: 44-44-44. Straż Pożarna os. Zgody: 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99, Pogot. Elektryczne 44-23-08, Pogot. c.o. 44-38-46. Wodociągi: 48-28-61.

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog, pedagog, seksuolog. Leczenie nerwic. Wizyty domowe (od 15 do 23), internistów, pediatrów i dermatologów. EKG w domu. Zgłoszenia codziennie, tel. 44-10-49, w godz. 10—20.

GIEŁDA SAMOCHODOWA

„Sol-hut” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 8—15.

IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA

FOTO EXPRESS
LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE DH WANDA
60 MINUT

IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA IDEA

T

18-24.10

PROGRAM I: Wiadomości:
8.00, 11.50, 19.30, Teleexpress:
17.15, Dobranoc — 19.15 — co-
dziennie.
PROGRAM II: Panorama:
7.30, 16.30, 21.00, 24.00, Pro-
gram lokalny: 18.00 — co-
dziennie.

piątek

PROGRAM I

8.10 „Lucky Luke” (7)
9.35 Magazyn telewizji śnia-
daniowej
9.00 „W labiryncie”
10.00 CNN
10.10 Język angielski (33)
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla najmłodszych
„Ciuchcia”
17.05 Język angielski dla
dzieci (13)
17.35 „Tele — audio — vi-
deo”
18.05 „Bill Cosby show”
18.30 „Raport”
19.00 „Reflex” — program
publicystyczny
19.50 Wyborcze ABC
20.05 „Miasteczko Twin
Peaks” — serial
20.50 „ABC ekonomii”
21.00 „Polskie zoo” (powtó-
rzenie)
21.10 Zespół Publicystyki
„Zapis” przedstawia...
22.00 Studio Wyborcze
23.10 Wiadomości wieczorne
23.30 Przesłanie Herberta
„Pan Cogito — powrót” —
recytuje Stanisław Brejdy-
gant
23.35 „Trzy dekady rocka w
Polsce” (4)

PROGRAM II

9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Szkoła dla rodziców”
10.00 „Bill Cosby show” —
serial prod. USA
12.00-16.00 Telewizja edu-
kacyjna
16.25 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial
prod. USA
17.05 „Archiwum Neptu-
na” — bałtycka atlantyda
17.30-21.00 Program regio-
nalny w tym: 18.30 Lokalny
program wyborczy
21.20 Sport
21.30 Magazyn 102 — Maciej
Wierzyński
22.00 „Przygody dobrego
wojaka Szwajka” (2) — serial
23.00 Lepiej późno niż wca-
le” — magazyn
0.05 „Lepiej późno niż wca-
le” — magazyn

sobota

PROGRAM I

7.35 „Wszystko o działce”
8.10 „Rynek — agro”
8.40 „Na zdrowie”
9.00 „Ziarno”
9.25 „5 — 10 — 15”
10.30 Język angielski dla
dzieci (14)
10.35 „Wojownicze żółwie
Ninja” — serial
10.55 Wojskowa akademia
techniczna — program publi-
cystyczny
11.20 „Szkoła pod żaglami”
12.00 Wędrowki dalekie i
bliskie „Polowanie na zieloną
mambe” — film dokum.
12.40 „My i świat”
13.00 „Siódemka” w „Je-
dynce”

14.00 Walt Disney przedsta-
wia
15.15 Z archiwum Teatru
Telewizji (1973) Bertold
Brecht „Kariera Artura UI”
17.55 Butik — magazyn
18.20 „Detektyw w sutan-
nie” — serial prod. USA
20.00 „Polskie zoo”
20.15 „Kręte schody” —
film fab. prod. USA
21.35 Sportowa sobota
22.00 Studio Wyborcze
23.10 Wiadomości wieczorne
23.30 Przesłanie Herberta —
„De Ryszarda Krynickiego —
list”
23.35 „Łowca” — film sen-
sacyjny prod. USA

PROGRAM II

7.35 „Peryskop” — magazyn
wojskowy
8.00 Dla dzieci: „Ulica Se-
zamkowa”
9.00 Magazyn telewizji śnia-
daniowej
9.30 „Klasztory polskie”
10.00 CNN
10.40 „Tacy sami” — pro-
gram w języku migowym
11.00 Polska Kronika Fil-
mowa
11.10 Akademia Polskiego
Filmu — „Zimowy zmierzch”
13.00 Zwierzęta świata:
„Bezczenna przyroda” (5)
13.20 „Klub Yuppies” —
program dla młodzieży
14.00 „Videojunior”
15.00 Program dnia
15.05 „Wielka Gra” — tele-
turniej
16.05 „6 z 49” — teleturniej
16.40 „Pan wzywał, miłor-
dzie?” — serial
17.30 „Jetsonowie” — serial
animowany prod. USA
18.30 Lokalny program wy-
borczy
19.00 „Camerata 2” — ma-
gazyn muzyczny
19.30 „Galeria 38 milio-
nów” — plener w Białowieży
20.00 „Chopin w barwach
jesieni”
20.40 Vademecum teatroma-
na — Stary Teatr w Krako-
wie
21.20 „Słowo na niedzielę”
21.25 „Bez znieczulenia”
21.45 „Kennedy” (7) — se-
rial
22.45 Klub rockowy „Dwój-
ki”
0.05 Klub rockowy „Dwój-
ki”

niedziela

PROGRAM I

9.00 „Teleranek”
10.00 Język angielski dla
dzieci (15)
10.05 „Dzieci z Bullerbyn”
(7 — ost.) — serial
10.30 „Al-Kibla” — serial
dokum.
11.00 „Notowania, czyli co
się opłaca rolnikowi”
11.25 Telewizyjny koncert
życzeń
11.55 „Armie świata — po-
kojowe misje” — magazyn
publicystyczny
12.20 „Tęczowy Musie-
Box”
13.05 Magazyn „Morze”
13.25 „Dzieje kultury pol-
skiej” — „Jagiellonowie”
(2) — film dokum.
14.30 „Pieprz i wanilia — w
krajach zielonego smoka i
śpiewających syren”
15.10 „Telewizjer”
15.30 Telewizyjny Teatr

Rozmaitości F. Dürrenmatt
„Herkules i stajnia Augiasza”
17.00 „Na cenzurowanym”
cz. 1
17.35 „Na cenzurowanym”
cz. 2
18.10 „Synowie i córki”
(3) — serial
19.00 Wieczorynka Walt
Disney przedstawia „Gumisie”
20.05 „Uśmiechy szczęścia”
20.50 Sportowa niedziela
21.10 „7 dni — świat”
21.45 Raport o stanie kul-
tury

22.00 Studio Wyborcze
23.10 Wiadomości wieczorne
23.30 Przesłanie Herberta
„17 IX — Józefowi Czap-
skiemu” recytuje Stanisław
Brejdygant

PROGRAM II

7.30 „Przegląd tygodnia”
(dla niesłyszących)
8.00 Dla dzieci: „Ulica Se-
zamkowa”
9.00 Film dla niesłyszących:
„Uśmiechy szczęścia” (6 —
ost.)
10.00 CNN
10.10 „Magazyn przechod-
nia”
10.20 Program lokalny
10.50 „Animals” — magazyn
ekologiczny
11.30 Podróże w czasie i
przestrzeni: „Dzień, w którym
zmieni się wszechświat” (4)
12.15 „Zwierzęta wokół nas”
12.30 Express Dimanche
12.45 Jazz w „Remoncie”
13.10 „100 pytań do...”
13.50 „Przecież to zna-
my...” — program Waldemara
Malickiego
14.10 Kino rodzinne: „Dak-
tari” (1) — serial prod. USA
15.00 Gość „Dwójki”
15.10 „Polacy” — film
15.50 „Mini-lista przebo-
jów” — parodia znanych wy-
konawców muzyki rozrywko-
wej w wyk. dzieci
16.25 Program dnia
16.40 „Rebusy” — teletur-
niej
17.00 Studio Sport
18.00 „Bliżej świata”
19.00 „Wydarzenia tygod-
nia”
19.30 Wielkie soprany w
Termach Caracalli
21.20 „Skandal w miastecz-
ku” — film USA
22.55 „Okolicie jazzu” —
gwiazdy wytwórni płytowej
Stax, cz. 2

poniedziałek

PROGRAM I

13.35 — 16.00 Telewizja edu-
kacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 „Lux” — program na-
stolatków
17.35 „Rokendroler”
18.00 Sportowy hit
18.10 „Kraje, narody, wyda-
rzenia”
18.50 „AM” — serial
20.05 Teatr Telewizji — A-
lexander Dumas „Kean” (2)
21.50 „ABC ekonomii”
22.00 Studio Wyborcze
23.05 Wiadomości wieczorne
23.25 Przesłanie Herberta
23.35 BBC — World Service

PROGRAM II

16.40 „Pokolenia” — serial
17.05 Magazyn piłkarski
17.35 „Lekarz też człowiek”
(7)
18.30 Lokalny program wy-
borczy

19.00 „Ojczyzna — polszczy-
zna”
19.20 Zapraszamy do „Dwój-
ki”
19.30 Język niemiecki (4)
20.00 „Sąsiedzi”
21.20 Sport
21.30 „Z dziejów parlamen-
taryzmu”
21.50 „Marie w błękitnym
mundurze” — serial

wtorek

PROGRAM I

9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Gotowanie na ekranie”
10.00 „Wielka miłość Bal-
zaka” (4) — serial TP
12.00-16.00 Telewizja edu-
kacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla dzieci: „Tik —
Tak” oraz film „Bamse —
najsilniejszy niedźwiadek na
świecie” — serial
17.05 Język angielski dla
dzieci (16)
17.30 „Listy o gospodarce”
18.00 „Piłkarska kadra cze-
ka”
18.10 „W Sejmie i Senacie”
18.30 „Królik Bags przed-
stawia” — serial
18.55 Wywiad tygodnia
20.05 „Cesarskie polowa-
nie” — film fab. prod. radz
21.55 „ABC ekonomii”
22.00 Studio Wyborcze
23.05 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

7.35 „Rano”
8.10 „Denver — ostatni śi-
mozaur”
8.35 Magazyn telewizji śnia-
daniowej
9.00 „W labiryncie” — serial
TP
10.00 CNN
10.10 Język francuski (4)
16.25 Powitanie
16.40 „Pokolenia” — serial
17.05 Przegląd kronik fil-
mowych
17.35 „Pod wspólnym da-
chem”
18.30 Lokalny program wy-
borczy
19.00 „Ciebie, Boga, wysła-
wiamy...”
19.30 Język angielski (4)
20.00 „Kulisy” — „Tallin —
wrzesień ’91” — reportaż z
Estonii
20.30 „Mistrzowie współczes-
nego kina”
21.20 Sport
21.30 „Obrazki z Sieradzkie-
go” — reportaż
22.00 „Lorca — śmierć poe-
ty” (4) — serial
23.00 „Non stop kolor”

środa

PROGRAM I

9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Głowa do góry” —
program poradniczy
10.00 „Dynastia”
12.00-16.00 Telewizja edu-
kacyjna
16.00 Studio 3
16.05 Kino nastolatków
„Wychowawca” (8) — serial
16.40 „Sami o sobie”
17.35 „Kinomania”
18.00 „Klinika zdrowego
człowieka”
18.20 „Polska z oddali” —
Jan Nowak Jeziorański
18.30 „Encyklopedia II woj-
ny światowej”

19.00 „Zielona linia” — pro-
gram Redakcji Rolnej
19.50 Wyborcze ABC
20.05 „Dynastia”
21.00 „ABC ekonomii”
21.05 Spotkanie z rzeczni-
kiem praw obywatelskich
21.20 Studio Sport
22.00 Studio Wyborcze
23.05 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

8.10 „Ulisses 31” — serial
8.35 Magazyn telewizji śnia-
daniowej
9.00 „W labiryncie”
10.00 CNN
10.10 Język niemiecki (4)
16.40 „Pokolenia” — serial
17.05 „Meandry architekту-
ry”
17.35 „M.A.S.H.” — serial
18.30 Lokalny program wy-
borczy
19.00 „Seans filmowy”
19.30 Język angielski (34)
20.00 Nagrody brytyjskiego
przemysłu muzycznego (2)
21.20 „Żegnaj Moskwo”
23.00 Sport
23.10 Stan krytyczny

czwartek

PROGRAM I

8.10 „Dzień dobry”
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecz-
nym”
10.00 „Wysokie napięcie” (7)
11.30 „Po sześćdziesiątce” —
magazyn
12.00-16.00 Telewizja edu-
kacyjna
12.00 Agroszkola
12.35 „Dziś przed nami Roz-
tocze” — film dok.
13.45 „Zraniona planeta” —
„Las tropikalny” — film przy-
rodniczy
14.00 Mieszkamy w Polsce —
w Wielkopolsce
14.40 Zwierzęta świata
15.15 „Symbioza” — film
przyrodniczy Jana Walencika
15.30 Przez lądy i morza
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 Dla młodych widzów:
„Kwant”
17.30 „Telemuzak” — maga-
zyn muzyki rozrywkowej
18.10 „Laboratorium” — Mi-
kroskopy
18.30 „Podróże do Polski” —
reportaż
18.50 Magazyn katolicki
20.05 Studio wyborcze
21.10 „Wysokie napięcie” (7)
— serial krym.
2.40 „Pegaz”
23.05 Wiadomości wieczorne
23.30 BBC — World Service

PROGRAM II

8.10 „Lebski Harry” — serial
8.35 Magazyn telewizji śnia-
daniowej
9.00 „W labiryncie” — serial
10.00 CNN
10.10 Język angielski (4)
10.35 Język francuski (4)
16.40 „Pokolenia” — serial
prod. USA
17.35 Dzień ONZ
17.35 „Cudowne lata” (51) —
„Madeline” — serial prod. USA
18.30 Lokalny program wy-
borczy
19.00 Dzień ONZ
19.20 Jazz Jamboree ’91 —
transmisja koncertu inaugura-
cyjnego
21.20 Sport
21.30 Dzień ONZ

Hurtownia AnDoRe

ul. Bardosa 38 (obok kopca Wandy)

Tel. 44-08-34, Fax 33-86-86, Telex 32-62-33

ZAPRASZA NA ZAKUPY

HANDLOWCÓW I HURTOWNIKÓW!

Poleca art. spożywcze i owoce cytrusowe: arbu-
zy — winogrona — vegeta 25 dag i 75 dag — ku-
kurydza w puszkach — napoje 1,5 l wielosmako-
we holenderskie.

Także ciągłe dostawy piwa.

CENY PROMOCYJNE!

DLA STAŁYCH KLIENTÓW KORZYSTNE
WARUNKI PŁATNOŚCI.

FIRMA HANDLOWA

„VIRGO”

sklep, os. Uroczę 4, tel. 44-43-67

poleca:

— eleganckie obuwie damskie, męskie, buty
sportowe — duży wybór obuwia dziecięcego
— atrakcyjna odzież męska + dodatki

UWAGA — NOWOŚĆ! Wtapianie dokumentów w tve-
rzywo!

Zapewniamy życzliwą i fachową obsługę!

Zapraszamy w godz. 11-19, w soboty od 11 do 14.

Z

Zdrowie i uroda

Pomaga na serce

i zapobiega... siwieniu

GŁÓG

Najczęściej owoce róży polnej, zwanej psią, nazywa się mylnie głógiem. Ale róża po łacinie to Rosa, a głóg — Crataegus. Jest on tylko b. dalekim powinowatym róży. Głóg jest rośliną leczniczą. Napar z jego owoców podaje się chorym na serce. Te młde owoce nie są smaczne, choć po przemrożeniu zyskują na smaku. Nieraz owoce głogu dodaje się do innych surowców w przetwórstwie, np. do marmolad, dżemów, musów, przecierów win. Ponadto suszy się je i używa jako leku.

Są wyjątkowo bogate w witaminę B1, a także w karoteny i związki flawonowe. Witamina C ma ją 40—50 mg%, a przy tym towarzyszy jej witamina P. Owoce głogu zawierają glikozydy garbniki i inne ciała czynne. Kwiaty, a także owoce mają sporo cennych składników mineralnych: fosforu, żelaza, glinu, wapnia i potasu. We Francji pije się herbatkę z suszonego głogu, twierdząc, że zapobiega ona siwieniu, dzięki zawartości manganu.

Zdrowie i...

Jak oszukać starość?

Niestety, współczesna medycyna nie jest w stanie powstrzymać procesu starzenia się. Ale to jak szybko starzejemy się zależy od trybu życia, naszych nałogów, rodzaju wykonywanej pracy, a także od tego czy potrafimy wypoczywać i... cieszyć się życiem. Wystarczy jednak zadać sobie trochę trudu by... oszukać starość, opóźnić jej nadejście. Pomocne w tym mogą być zioła.

Starszym ludziom bardzo często dokuczają zmiany miażdżycowe. Miażdżycę pojawia się w chwili znacznego zmniejszenia aktywności, zwłaszcza prawidłowe działanie wielu organów, a jest efektem zmniejszonej wydolności serca. Przyspiesza ją złe odżywianie, palenie papierosów, nadmierna ilość kalorii. Towarzyszy jej często otyłość, cukrzyca lub zła przemiana materii. Te ostatnie można poprawić pijąc zamiast mocnej herbaty, napar z liści poziomka. A jeśli już nie mamy wątpliwości, że gnębi nas miażdżycę — wypijmy napar z mieszanki ziół: kwiatostan

Jak wskazują badania statystyczne ok. 1 milion osób w Polsce cierpi na chorobę wieńcową. Co dziesiątą dotyka zawał. Na chorobę wieńcową zapadają coraz młodszy ludzie, zarówno mężczyźni jak i kobiety. O przyczynach tej choroby jak również jej leczeniu rozmawiamy ze specj. chorób serca lek. med. KAZIMIERZEM KAWALCEM.

Głos ma lekarz

Choroba wieńcowa

● Którego fragmentu układu krwionośnego dotyczy choroba wieńcowa?

— Choroba wieńcowa atakuje serce. Jest to przewlekłe schorzenie tętnic wieńcowych. Tętnice te, lewa i prawa opłatają jak gdyby „wieńcem” serce zaopatrując je w krew. Wychodzą one z aorty i są tętnicami końcowymi nie posiadającymi dużo rozgałęzień i nie tworzą między sobą połączeń. W razie zatkania zakrzepem któregoś z gałęzi szybko może nastąpić zawał tj. martwica mięśnia sercowego.

● Co jest przyczyną choroby wieńcowej?

— W zdecydowanej większości przyczyną jest miażdżycowa choroba tętnic powodująca zakrzep lub zator i w następstwie ostre lub przewlekłe niedokrwienie mięśnia serca. Rzadszymi przyczynami powodującymi zwężenie lub zatkanie tętnic wieńcowych są anomalie wrodzone, stany zapalne tętnic i tętniak rozwijający się z tętnicy głównej.

● A jakie czynniki zwiększają ryzyko wystąpienia choroby wieńcowej?

— Są to czynniki wewnętrzne takie jak dziedziczność, zaburzenia metaboliczne, starszy wiek, zaburzenia krzepnięcia krwi, predyspozycje układu nerwowego oraz płci. Częściej zapadają na nią mężczyźni. Hormony żeńskie przeciwdziałają miażdżycy. Do czynników zewnętrznych należy zaliczyć otyłość, obfitą w tłuszcze zwierzęce dietę, stresogeny trybu życia, brak wysiłku fizycznego, palenie tytoniu i picie alkoholu.

● Kiedy możemy stwierdzić, że cierpimy na chorobę wieńcową?

— Swoistą i wyróżniającą cechą chorób z niedokrwieniem serca jest ból występu-

jący w okolicach mostka. Powstaje on na tle niedoboru tlenu w stosunku do potrzeb mięśnia sercowego. Ból taki występuje przy wysiłku fizycznym, w momentach wzruszenia, przy przejeździe, reakcji na zimno lub niedocukrzeniu krwi. Objawy te są nazywane dusznicą bolesną. Przy zaawansowanej chorobie wieńcowej i przedłużaniu się bólu może nastąpić zawał.

● Jak leczymy chorobę wieńcową?

— Przede wszystkim należy chorobę rozpoznać. Wymaga to przeprowadzenia badań: EKG wysiłkowego, Holtera, echokardiografii. Znaczna część pacjentów objawy nerwicy bierze za chorobę wieńcową i używa leki, które mogą mieć uboczne działanie. Po rozpoznaniu choroby należy ściśle stosować się do wskazań lekarza. W zaawansowanej chorobie można przeprowadzić zabieg chirurgiczny polegający na przeszczepie fragmentu zdrowej tętnicy w miejsce zatkanej. Zabiegi takie są wykonywane w Krakowie w szpitalu im. Jana Pawła II pod kierunkiem prof. Dziatkowiaka.

Najważniejsza jest profilaktyka zapobiegająca tej groźnej chorobie. Podobnie jak przy miażdżycy stosujemy dietę beztłuszczową i niskowęglowodanową. Rezygnujemy z używek takich jak papierosy i alkohol. Warto tu wspomnieć o badaniach naukowców amerykańskich, którzy wyliczyli, że straty w Polsce wynikające z palenia tytoniu wynoszą 8 mld dolarów. W tym 5 mld to straty produkcyjne, a 3 mld dolarów pochłania leczenie.

Dziękuję za rozmowę

Sławomir PIETRZYK

Psychozabawa

Czy będziesz wiecznie młoda(y)?

	Punkty	tak	nie
1. Możesz wbiegać po schodach?	10	0	0
2. Cieszysz się gdy zasiadasz do smacznie zastawionego stołu?	10	0	0
3. Denerwuje Cię zmiana w codziennych przyzwyczajeniach?	0	10	10
4. Chętnie przebywasz w towarzystwie młodych?	10	0	0
5. Wolisz kolory jaskrawe od stonowanych?	10	0	0
6. Lubisz wyobrażać sobie różne ciekawe wydarzenia?	10	0	0
7. Szukasz wybiegów żeby nie iść w odwiedzin?	0	10	10
8. Lubisz zmieniać ustawienie mebli w swoim mieszkaniu?	10	0	0
9. Unikasz pieszych wędrówek po mieście?	0	10	10
10. Zawsze bierzesz się z zapałem do pokonania trudności?	10	0	0
11. Chętnie wychodzisz wieczorem?	10	0	0
12. Czujesz się rześka(i) od samego rana?	10	0	0

A teraz zsumuj. 100 punktów — będziesz wiecznie młoda (y). Jeśli uzyskasz 90—70 punktów to nie dziw się, że nie zawsze potrafisz porozumieć się z dwudziestolatkami. Jeśli uzyskasz 60—50 punktów to jesteś na granicy pomiędzy młodością a starością. Jeżeli wypadło Ci mniej niż 50 punktów musisz natychmiast zmienić dotychczasowy tryb życia. Nawet gdyby Twój dowód osobisty świadczył o młodości, psychicznie jesteś staruszką, staruszkciem.

Miód wzmacnia i leczy

Cenne właściwości miodu zauważono już w zamierzchłych czasach. Pszczolom poświęcono wiele miejsca w literaturze, uwieczniono ich znaczenie na malunkach skalnych. Hipokrates, który dożył sędziwej starości, ponoć twierdził że swoją kondycję zawdzięcza miodowi.

Prawie wszystkie produkty pszczele są cenne dla człowieka. Wykorzystywane bywają i dla zdrowia i dla urody. Najważniejsze z nich to miód, pyłek kwiatowy pszczeli, propolis, mleczko pszczele i jad. Ten ostatni musi być koniecznie stosowany pod kierunkiem lekarza. Zwykle używany w terapii chorób reumatycznych. W przypadku propolisu, mleczka pszczelego czy pyłku kwiatowego należy również zasięgnąć porady lekarza. Natomiast miód nie powinien nikomu zaszkodzić, uczulenia są nader rzadkimi przypadkami. Miód jest dobry na wszystko, lub prawie na wszystko. Wzmacnia i leczy. Jest doskonałym produktem w okresach rekonwalescencji, pomaga w przemianie materii, wspiera pracę serca. Na serce i krążenie bardzo dobry jest zwłaszcza miód gryczany.

Miód posiada ponad dwadzieścia różnorodnych mikroelementów ważnych dla organizmu człowieka. Konieczne jednak, by to był miód naturalny, nie doprawiony syropem, cukrem buraczanym. Bądźmy więc ostrożni przy zakupie. Najlepiej kupić miód oczywiście od zaufanego pszczelarza. Ostrożnie gdy kupujemy na placach targowych. Sprawdzajmy czy na opakowaniu jest pełna nazwa i adres producenta.

W sprzedaży znajdują się miody nektarowe i spadziowe. Szczególnie docenia się walory miodów spadziowych. Są to specjalne miody lecznicze (uzyskane drogą wielu doświadczeń w krakowskiej Akademii Rolniczej) — simli-miody — pokrzywowe, świerkowe, rumiankowe etc.

Coraz więcej miodu jest w sprzedaży, stosujemy więc go częściej w naszej kuchni. Dorosły człowiek powinien przyjmować codziennie. Ważne to zwłaszcza teraz jesienią, by wzmocnić organizm przed zimą.

Dyskoteka z „Kubusiem”

W Młodzieżowym Domu Kultury im. A. Bursy w os. Tysiąclecia w każdą sobotę odbywa się dyskoteka, która pretenduje do miana jednej z najlepszych w naszej dzielnicy. Znakomita muzyka, efekty świetlne i zapachowe stanowią jej mocną stronę. Sponsorem dyskoteki jest Foto Video Art „KUBUS”, który funduje cenne nagrody (m. in. aparaty fotograficzne „Fujii”) dla uczestników licznych konkursów.



MEDYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-
TERAPEUTYCZNE

Rynek Gł. 34, tel. 21-70-21, 21-95-83 ■ ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66 ■ ul. Rydlówka 5 (Mateczny), tel. 67-46-28 ■ os. Dywizjonu 303, tel. 47-59-01

USG, GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA, KONSULTACJE LEKARZY SPECJALISTÓW, TAKŻE PROFESORÓW

(opr. kl)

Awans o jedną pozycję

Jeden punkt koszykarzy

Z wyjazdu do Bytomia i Sosnowca podopieczni trenera Szporny przywieźli jeden cenny punkt. Ta zdobycz i tak pozwoliła drużynie Hutnika awansować o jedną pozycję w tabeli. Nowohucki koszykarze osiągnęli także idealny remis w straconych i zdobytych koszach po sześciu rozegranych meczach.

W pierwszym spotkaniu ze Stalą Bobrek Bytom hutnicy zaprezentowali niezłą grę. Obie drużyny dużo rzucały do kosza, szwankowała nieco obrona i walka pod własną tablicą. Trochę lepsi w tym byli gospodarze i dlatego też zdobyli cenny jeden punkt. Hutnik starał się mimo to prowadzić otwartą, a momentami bardzo wyrównaną grę, szczególnie było to widoczne pod koniec pierwszej połowy meczu. Najlepsi w Hutniku: Griszczenko oraz Rutkowski.

W drugim meczu rutynowana drużyna z Sosnowca kierowana przez Węglorza tylko w pierwszej połowie prowadziła wyrównaną grę z hutnikami. Potem było już znacznie gorzej, lepsi kondycyjnie oraz strzelowo krakowianie powoli powiększali przewagę i pewnie wygrali. Znowu nieźle zagrał najpew-

niejszy strzelec Hutnika — Rutkowski. (mar)

STAL BOBREK BYTOM — HUTNIK 91—80 (51—47)

Punkty dla krakowian: Griszczenko i Rutkowski po 20, Baron 18, Wolański 9, R. Janczura 7, Bulka 6.

VIKTORIA SOSNOWIEC — HUTNIK 66—82 (34—38)

Punkty dla krakowian: Rutkowski 20, L. Janczura 15, R. Janczura 14, Griszczenko 12, Baron 8, Wolański 6, Trojan 4 i Bulka 3.

I LIGA

KOSZYKÓWKI MĘŻCZYZN		
1. PSC Sl. Wr.	6 11 570—495	
2. Stal S. W.	6 11 478—435	
3. Polonia W.	6 10 517—505	
4. Aspro Wr.	6 10 568—536	
5. Stal Bobrek	6 9 497—512	
6. Lech Poznań	6 9 527—544	
7. Zastal Z. G.	5 6 404—356	
8. HUTNIK	6 8 450—450	

Przegrali z outsiderem

Stal Mielec — Hutnik 27:25 (13:10)

HUTNIK: Kośmider, Bernacki — Pater 6, Ćwik 5, Walka 5, Nowakowski 5, Krol 2, Mularczyk 2, Kwiecień, Poznański, Wiczorek. Wykluczenia 10 min.

Tydzień temu pisaliśmy o dobrej, a nawet bardzo dobrej grze szczypiornistów Hutnika w pojedynkach z silniejszymi drużynami. Jednocześnie zwracaliśmy uwagę na trochę dziwne podejście do meczów z niżej notowanymi przeciwnikami. Przestroga okazała się na czasie. Hutnicy przegrali w sobotę z zajmującą ostatnie miejsce Stalą.

Gospodarze od początku meczu grali bardzo ambitnie i agresywnie. Efektem było kilkubramkowe prowadzenie przez dłuższy okres. W 42 min. różnica wynosiła aż 6

bramek. Dopiero wtedy nowohucki piłkarze wzięli się do pracy. W 58 min. zbliżyli się na odległość jednego gola, ale właśnie wtedy Pater nie wykorzystał karnego. Końcówka meczu zrobiła się bardzo emocjonująca, lecz większy spokój wykazali stalowcy i im przypadło zasłużone zwycięstwo.

Wspomnieć trzeba również o słabym występie sędziów z Przemyśla. Nie można jednak zwać przegranej na dwójkę arbitrow. Mielczanie jeszcze częściej niż hutnicy wędrowali na ławkę, a mimo to potrafili celnie rzucać i lepiej rozgrywać. Po prostu Hutnik zagrał gorzej niż w poprzednich spotkaniach.

(dan)

NOWOHUCKA MOZAIKA SPORTOWA

KOLEJNA WYGRANA PINGPONGISTEK WANDY

Tenisistki stołowe Wandy grały tym razem na wyjeździe. Ich rywalkami był zespół Włókniarza Łódź, zajmujący miejsce w dole tabeli. Nasze zawodniczki nie zmarnowały okazji i po wygranej 6:4, wzbogaciły się o dwa punkty, dzięki czemu awansowały na 5 pozycję — 9 pkt. Punkty dla nowohuckiego zespołu zdobyły: Nela Mamlina 2, Jolanta Szatko-Nowak 2, Alicja Put 1 oraz debel Szatko-Nowak — Put. Po siedmiu kolejkach na czele znajduje się Alchem Włocławek — 13 pkt.

SIATKARZE HUTNIKA POZA PUCHAREM POLSKI

Nie udało się siatkarzom Hutnika występ w półfinale Pucharu Polski rozegranym w Nysie. Przegrali wszystkie swoje spotkania w jednakowym stosunku 0:3. Ich rywalkami były drużyny: Stali Nysa, Stali Stocznia Szczecin i Jastrzębia. Do finału awansował zespół gospodarzy. Ciekawostką jest, że wszystkie mecze kończyły się takim samym wynikiem — 3:0.

KLASA OKRĘGOWA

W małych derbach nowohuckich Wanda — Hutnik II, lepsi okazali się piłkarze z Suchych Stawów. Po bramce Kocwy zwyciężyli 0:1. Kontynuuje dobrą serię Grębalowianka. Tym razem wygrała z Górnikiem Wieliczka 4:1 (2:1). Gole zdobyli: Siłski 2, Nowak, Pionka. Liderem pozostaje Cracovia II — 15 pkt., 3. Grębalowianka — 14 pkt., 8. Wanda — 10 pkt., 9. Hutnik II — 9 pkt.

KLASA „A” — GRUPA I

Do dużej sensacji doszło w 10 kolejce. Niepokonana dotychczas i gromiąca przeciwników Garbarnia II doznała pierwszej porażki. Jej sprawcą okazała się Sparta, która nie uległa się „brązowych” i wygrała z nimi w Nowej Hucie 1:0 (1:0). Zdobycą jedynego gola i głównym sprawcą niespodzianki był Rakoczy. Piłkarze Sparty zajmują 7 miejsce — 12 pkt. Na czele nadal znajduje się Garbarnia II — 16 pkt. Wysokie zwycięstwo odnieśli Zjednoczeni Branice. Pokonali Bronowickiego, aż 5:1 (0:1). Bramki strzelili: Kubowicz 2, Zaba, Migdał, Nowak. Nie zdołali jednak opuścić ostatniego miejsca. Jak na razie zdobyli tylko 5 pkt.

KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA JUNIORÓW

Młodzi zawodnicy Hutnika nie przegrali do tej pory spotkania. W ubiegłym tygodniu pokonali w Skawinie miejscową Skawinkę 6:0. Zajmują jednak dopiero drugą lokatę z 13 pkt. Powód jest prosty. Rozegrali o jedno spotkanie mniej od prowadzącej Wisły — 14 pkt. Drugi zespół nowohucki Krakus przegrał w Dębicy z Pegrotourem Pustynia 1:3 i spadł na 9 pozycję — 5 pkt.

CZY BĘDĄ NASTĘPCZYNIAMI FOLGI?

W hali Korony rozegrane zostały mistrzostwa okręgu krakowskiego w gimnastyce artystycznej juniorek. Udanie wystąpiły zawodniczki Krakusa. W kl. I drużynowo zwyciężył zespół Budowlanych Bielsko-Biała — 92, 70 pkt., 2. Krakus — 76,05 pkt, indywidualnie: 2. Rzeszutko (Krakus) — 34,00. Kl. II zakończyła się wygraną Krakusa I — 84,60, 2. Krakus II — 62,25, ind. 2. Pisarczyk — 33,90, 3. Cedro — 33,45 (obie Krakus). W kl. III najlepsze były gimnastyczki Krakusa — 75,95, ind. 3. Frajberg (Krakus) — 25,10.

Sport

Z notesu kibica

Zawody piłki siatkowej mężczyzn o mistrzostwo I ligi: Hutnik — AZS Częstochowa 19. X. (sobota), godz. 17.00, 20. X. (niedziela), godz. 11. Hala własna, ul. Ptaszyckie- go 4.

Wrośnieli w pejzaż Nowej Huty

Czy doczekamy powrotu „żuźla”?

Wypadek na torze żużlowym w 1961 roku przerwał karierę zawodnika i trenera klubu nowohuckiego „Wanda”. W ligowym meczu z Motorem jeden z zawodników gości spowodował groźną krasę, w wyniku której Tadeusz FIJAŁKOWSKI odniósł groźną kontuzję. Dzięki nowohuckiemu chirurgowi Janowi Demczewi uchronił nogę przed amputacją, choć do dziś nosi ona ślady feralnej krasy i nie jest w pełni zdrowa i sprawna.

Tadeusz Fijałkowski urodził się w Zawadzie k. Myślenic. Z rodzinnej wsi i domu wyniósł upór i wolę walki. Najleży do pokolenia Kolumbów, którego młodość przypadła na lata II wojny światowej. Nie był w tym czasie bezczynny i wstąpił do Armii Krajowej. Jego rodzina odczuła boleśnie lata wojny. 8 osób straciło życie. Do niego szczęście się uśmiechnęło i przeżył noc okupacyjną. Po wyzwoleniu, na ochotnika wstąpił do II Armii Wojska Polskiego. Ta decyzja, jak również ukończenie szkoły oficerskiej, uchroniły go jak sam twierdzi przed represjami, których doświadczyli kole- dzy z AK.

Jego pasją od wczesnej młodości były motocykle. Korzystał z nich zarówno w par- tyzantce jak i w wojsku. Dopiero jednak w kilka lat, po wojnie mógł zrealizować swoje marzenia. W 1949 roku zaczął jeździć jako żużlowiec w „Skrze” Warszawa, a potem w „Legii”. Dwukrotnie w 1952 i 1953 roku był wicemistrzem indywidualnym Polski. W 1958 zaproponowano mu przyjazd do Krakowa. Była to szansa powrotu w rodzinne strony, jak również stworzenia czegoś nowego. Propozycję przy- jął i został trenerem i zawod- nikiem sekcji żużlowej „Wan- dy”. W ten sposób przyczynił się do powstania „czarnego sportu” w Krakowie. Nowo- hucki klub „Wanda” był wów- czas na fali. Po pierwszym drugoligowym sezonie od razu awansował do ekstraklasy. Na stadion podziwiać żużlow- ców przychodziło po kilkana- dzie tysięcy widzów. W klubie, na przełomie lat pięćdziesią- tych i sześćdziesiątych jeździli m. in. Wiktor Waloszek, Jan i Zbigniew Fijałkowscy.

Oprócz sukcesów były rów- nież kłopoty. Tadeusz Fijał- kowski jako trener i zawod- nik nie zawsze mógł się dog- dać z partyjnymi działaczami klubu. Brakowało funduszy na

sprzęt. Na mecze przychodziło po kilkanaście tysięcy kibiców, jednak do kasy trafiały pie- niądze najwyżej za kilka ty- sięcy biletów. Reszta wędro- wała do kieszeni działaczy. Sprzedawano „lewe” bilety. Mimo interwencji trenera nie udało mu się skompromitować aferzystów. Czasy były takie, że triumfowali ci, którzy mie- li lepsze plecy.



Fot. PAWEŁ ZECHENTER

Kontakt z żużlem przerwał tragiczny wypadek w 1961 roku podczas pamiętnego me- czu z Motorem Lublin. Skom- plikowane złamanie nogi w 12 miejscach nie było łatwe do wyleczenia. 9 operacji i 3 lata noszenia gipsu urato- wały mu nogę. Chirurgowi zawdzięcza, jak podkreśla, to że stoi na obu nogach.

Z motoryzacją nie zrywa kontaktu. Zakłada w 1962 r. pierwszy w Nowej Hucie pry- watny zakład naprawy samo- chodów. Jak na owe czasy był to ewenement. „Auto-ser- wice” w os. Słonecznym prze- trwał do dziś. Po przejściu pana Tadeusza na emeryturę

pularny „czarny sport” będzie znowu uprawiany w Krako- wie ku satysfakcji kibiców. Ma nadzieję, że doczeka ta- kich czasów. Podejmowano już próby reaktywacji tej dy- scypliny. Dotychczas bezsku- tecznie. Może teraz... Jak na razie aktywnie udziela się jako prezes Związku b. Żoł- nierzy Armii Krajowej. Już dzisiaj zaprasza naszych czy- telników na uroczyste wrę- czenie sztandaru nowohuckie- mu kołu, które odbędzie się w listopadzie, o czym nie o- mieszkamy poinformować w „Głosie”.

Sławomir PIETRZYK



Zakład Fotografii Barwynej os. MŁODOŚCI 8 (obok „Baltony”)

Atelier. Prace amatorskie. Przeźrocza — Proces E-6

Zdjęcia do dokumentów (4 minuty)

Przyjdź do nas — terminową i fachową obsługę gwarantujemy

BRACIA WŁODARCZYKOWIE

Premie i nagrody dla stałych Klientów

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Pomyślny tydzień, powiedzie Ci się wszystko, albo prawie wszystko. Jeśli planujesz teraz rozpocząć dietę (niepokromiony żarłoku), albo program gimnastyki to najwyższy czas by urzeczywistnić te plany. Możesz bowiem liczyć także na pomoc nauczyciela lub starego znajomego.

BYK (20 IV — 20 V). Tobie też się powiedzie, bo mocno trzymasz się ziemi, tradycji, a to przynosi, które w Twoim przypadku wróżą szczęśliwie. Czas na dyskusje z osobą bliską — współmałżonkiem lub kolegą. Dalej kieruj się rozsądkiem i nie daj się wciągnąć w sieć intryg.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Sposobna chwila by rozliczyć się ze swych zobowiązań wobec krewnych. Chodzi tu o zaciągnięte długi zarówno życiowe, jak i finansowe. Nie-

stety, przykład rzeczywistości, ale spokojnie i logicznie ustalisz tę sprawę na przyszłość.

RAK (21 VI — 22 VII). Przebrnąłeś przez niezbyt pomyślny tydzień obronną ręką. Najbliższe dni okażą się w tym miesiącu ciekawsze i szczęśliwsze. Ale... musisz zacząć poważnie oszczędzać. Odpowiedzialność w sprawach finansowych to dla Ciebie przykazywanie na pozostałe dni października.

LEW (23 VII — 22 VIII). Wśród towarzyskich spotkań i przyjaznych dyskusji wyłoni się osoba, która może Ci pomóc w karierze zawodowej, a przynajmniej udzielić pożytecznej rady. Będziesz też skłonny ogłosić ważną wiadomość dotyczącą spraw osobistych w kręgu bliskich znajomych.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Ostatnio Twoja szczodrość i gest nadwyrężyły poważnie budżet domowy — własne „zaskórniaki”. Odetchniesz jednak z ulgą bo pod koniec miesiąca poprawi się Twoja sytuacja finansowa, ale staniesz

się powściągliwy w wydatkach.

WAGA (23 IX — 22 X). Nadeszła rzeczywistość, by coś zmienić w Twojej pracy zawodowej, a nawet, by całkowicie zmienić profesję. Może odnajdziesz siebie w zajęciach takich jak pisanie czy nauczanie? Masz też szansę wykazać się przebojowością w kwestiach kupna i sprzedaży.

SKORPION (23 X — 21 XI). Intensywna praca umysłowa. Trzymaj w pogotowiu notatnik, by zapisywać myśli przychodzące Ci do głowy. Chodź też na dalekie spacer, relaksuj się, by spożytkować właściwie nadmiar energii. W przeciwnym razie możesz mieć kłopoty ze snem.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Twoja intuicja okaże się niezawodna. Wiele dzieje się za Twoimi plecami. Zbierasz więc siły, rozważasz i prognozujesz najbliższą przyszłość. Weźmiesz udział w ważnym, poufnym spotkaniu. Nie roz-

praszaj się, lecz skoncentruj na sprawach najważniejszych.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Masz jakiego niedyscyplinowanego dłużnika. Dręczy Cię ta sprawa. Ponów prośbę o zwrot i nalegaj — dług zostanie uregulowany. Ożywione życie towarzyskie w gronie kolegów i znajomych bardzo Ci odpowiada, większą wagę niż zapytania przywiązujesz do opinii zespołu.

WODNIK (20 I — 18 II). Uaktywnij swoje działania na polu zawodowym. Masz szansę. Potrafisz satysfakcjonować współzawodniczyć w pracy. Nowy przypływ energii w tym kierunku pozwoli Ci zrobić duży krok naprzód i zdystansować ewentualną konkurencję.

RYBY (19 II — 20 III). Interesujesz się bardziej niż zwykle muzyką i sztuką. Ta dziedziną spowoduje Twoje zbliżenie do osób spod znaku Wagi i Byka. Zastanawiasz się nad nowym wystrojem wnętrza mieszkania lub kupnem fortepianu. Powodzenia! Wybrała: **SAMANTA**

HUMOR

Na przystanku tramwajowym spotykają się koledzy:

— Już dawno cię nie widziałem. Ożeniłeś się?
— Jeszcze nie.
— To na co czekasz?
— Na tramwaj.

— Pani Kowalska, jakich środków używa pan do czyszczenia naczyni?
— Próbowałam różnych, ale najlepszym okazał się mój mąż.

Przyjaciel zastał kolegę w domu przy zmywaniu naczyń.

— Coś podobnego nigdy by mi nie przyszło do głowy!
— Mnie też... to wymyśliła żona.

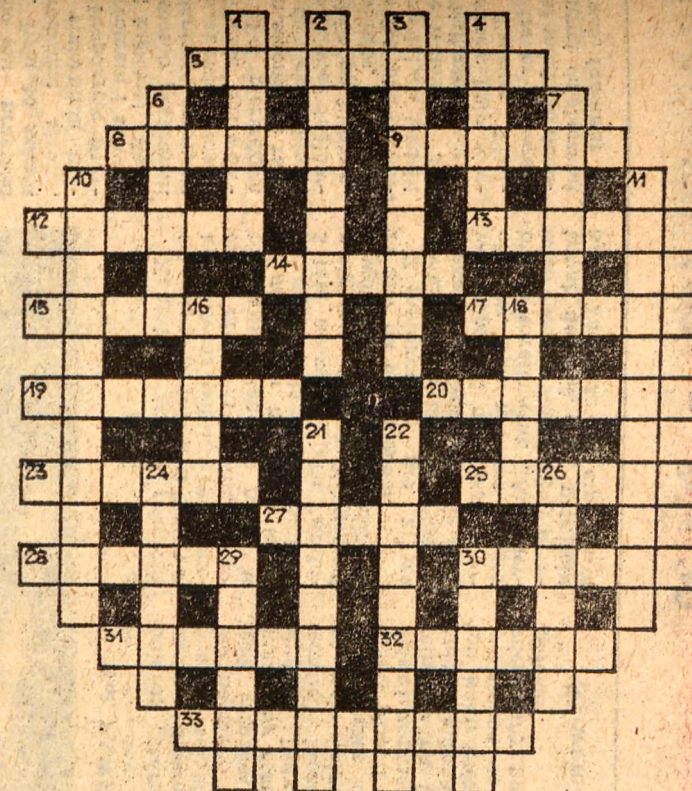
— Słyszałam — mówi ze współczuciem sąsiadka — że pani mąż złamał sobie nogę. Jak to się stało?

— Zupełnie głupio. Właśnie robiłam zrazy, a mąż poszedł do piwnicy po ziemniaki. Jak zwykle nie wziął ze sobą latarki, poślizgnął się na stopniach i zleciał z tymi ziemniakami na sam dół.

— To straszne. I co pani zrobiła w tej sytuacji?

— Makaron.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 5. w audycji „Pieprz i wanilia”, 8. afrykański drapieżnik (kot) z cennym futrem, 9. francuski malarz i rzeźbiarz — impresjonista (1841—1919), 12. pikowane wdzianko, 13. tkanina jednostronnie bielsząca, podszewkowa, 14. niegasnący, 15. nastrój po stracie, 17. nad mieszkaniem, 19. mundur, 20. robił ją np. Dyżna, 23. promenada, 25. regulator chodu zegarka, 27. malował Panoramy Racławickie, 28. przyprawa, 30. waluta, 31. drogowi rozbójnicy, 32. pilnował haremu, 33. leczący przewód pokarmowy.

PIONOWO: 1. uruchamia hamulec gdy maszynista zaśnie, 2. kobra, 3. rękominia, 4. śmierzdel z armatką, 6. świadek przeszłości, starość, 7. tkanina, sztuczne włókno, 10. tam kupisz nici, 11. przeżytek, przestarzały pogląd, 16. futrzany szal, 18. cieplica, 21. Kubuś... Diderota, 22. tytuł powieści Boccaccia, 24. dodatek wsadowy do topienia rudy, 26. w opozycji, 29. w „Ogniem i mieczem” był obleżony, 30. wynalazca opony pneumatycznej, Szkot. (1840—1921).

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przysyłać do 25 bm

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 27 numerze „Głosu” wylosował **ZYGMUNT BRODZIK**, os. 1000-lecia 26/5. Nagroda jest do odebrania w naszej redakcji.

Rozwiązanie krzyżówki nr 28

POZIOMO: 1. synonim, 6. gabaryt, 10. ekler, 11. potok, 12. zawór, 13. łuszczyca, 14. Lesko, 16. rulon, 18. składak, 22. import, 23. Leszno, 24. Albania, 25. zamiar, 26. cennik, 28. tancerz, 31. szpan, 34. gwara, 36. ortopedia, 38. wirus, 39. chaos, 40. kuria, 41. Irokezi, 42. Jukatan.

PIONOWO: 1. Szpilki, 2. notes, 3. Nakło, 4. Meksyk, 5. kłoc, 6. grzywa, 7. bazar, 8. Rewal, 9. Toronto, 15. kronika, 17. Ursynów, 18. start, 19. Rubin, 20. Dante, 21. klacz, 23. zasuwniki, 27. klakson, 29. antyki, 30. rodzaj, 32. porto, 33. nosze, 34. gacek, 35. amant, 37. port.



ZAPIEKANKA Z ZIEMNIAKÓW

Ugotowane, obrane ziemniaki pokroić w talarki. Cebulę pokroić w drobną kostkę i usmażyć na tłuszczu. Jaja ugotować i także pokroić w talarki. Płaski rondel wysmarować tłuszczem i posypać tartą bułką. Ułożyć warstwę ziemniaków, posypać cebulą, następnie ułożyć warstwę jaj, o-solić, oprószyć pieprzem, a na to ułożyć ponownie warstwę ziemniaków. Układanie warstwami powtórzyć 2—3 razy. Na wierzchu powinny być ziemniaki, które należy zalać osoloną śmietaną. Całość nakryć przykrywką, włożyć do piekarnika i zapiec.

Zapiekanekę z ziemniaków podawać gorącą z surówkami warzywnymi.

SMACZNEGO!

Sentencja tygodnia

Hominem te esse-memento (łac.): — Pamiętaj, że jesteś tylko człowiekiem — słowa, które powtarzał szeptem niewolnik, stojący na wiezie za zwycięskim wodzem wjeżdżającym triumfalnie do starożytnego Rzymu.

Sąsiedzi sprawy...

Podoba przyjaciół poznaje się w biedzie. Okazuje się że nie tylko. Czasami lokator mieszkający piętro niżej z którym oprócz grzecznościowego „dzień dobry” nie wymienialiśmy ani słowa okazuje się być ostatnią deską ratunku. Jest to szczególnie wartościowe, gdy ma się przyłożony do gardła zły duch, kuchenny nóż.

Tadeusz U. lat 64 był wdowcem i jedynie dwójka wnuków absorbowała go tak naprawdę. Mimo emeryckiego

eterem dała natychmiastowy chociaż krótkotrwały efekt. Kiedy się przebudził usłyszał, że napastnicy są jeszcze w jego mieszkaniu. Leżąc w pokoju zauważył, że w przedpokoju są przygotowane do wyniesienia przeróżne rzeczy, poczułszy od skózanego piaszcza, po magnetowid. Minęło kilkanaście minut, kiedy zobaczył jednego z nieproszonych gości. Ten widząc, że ofiara napadu odzyskuje przytomność mocno kopnął go nogą w twarz. Zaraz potem rozległo się pukanie do drzwi. Tadeusz U. jak mógł najgłośniejszym krzyknął o pomoc. Zaraz doskoczył kolejny z napastników i przystawił mu nóż do gardła.

Roman R. zdziwiony był brakiem jakiegokolwiek odzewu na pukanie do drzwi sąsiada. Wyposażony w klucz francuski chciał jedynie zbadać stan rur wodociągowych, tym bardziej, że widział pana U. pół godziny wcześniej

Sąsiad — wybawca

chleba stać go było na wiele życiowych przyjemności. Nic dziwnego, skoro jego brat zamieszkały w USA, człowiek bogaty nawet jak na tamtejsze stosunki, regularnie co miesiąc przysyłał mu 300—500 dolarów. Okazało się jednak, że wiadomość o rodzinnych stosunkach i tych pieniężnych przesyłkach nie jest tajemnicą.

Mieszkające piętro niżej od pana U. małżeństwo miało trochę inne problemy. Akurat tego feralnego jak się okazało dnia pani R. spodziewając się wizyty rodziny zabrała się do pieczenia ciasta, mąż zaś postanowił wyjaśnić sprawę przecieku w łazience. Po chwili stwierdził, że być może woda wylewa się u sąsiada piętro wyżej i zdecydował się pójść na górę. Warto także wiedzieć, że Roman R. miał 36 lat i był ongiś całkiem niezłym zapaśnikiem wagi ciężkiej.

Tadeusz U. był dosyć zaskoczony pukaniem. Nie spodziewał się nikogo. Ponieważ jednak było jeszcze dość wcześnie otworzył bez pytania drzwi — na twarz zarzucono mu koc. Usiłował krzyknąć, jednak gaza nasączona

wchodzącego do klatki schodowej. Okrzyk emeryta i odgłosy uderzeń utwierdziły go w tym, że drzwi, dobrowolnie nie zostaną otwarte. Z ich wyłamaniem wający ponad 100 kg były zapaśnik nie miał problemów. Nie miał ich także, jak się później okazało, z oberwładaniem trzech osobników, którzy dokonali napadu.

Andrzej I., Dariusz W. oraz Piotr G. mieli po 20 lat i dużo, dużo wolnego czasu. Jako bezrobotni otrzymywali zasiłek, który jednak nie starczał na długo. O tym, że Tadeusz U. ma dużo pieniędzy przekonała ich rozmowa z dozorczynią. Uznali, że starszy człowiek nie będzie się zbyt bronił, a posiadane przez jednego z nich kilka gramów eteru miało im pomóc w napadzie. Okazało się, że sąsiad z francuskim kluczem w garści był przeciwnikiem nie do pokonania.

Cała trójka została oskarżona o rozbój. Dwóch skazano na 4 lata pozbawienia wolności, zaś Piotra G., który próbował postraszyć napadniętego nożem na pół roku dłużej. (maj)